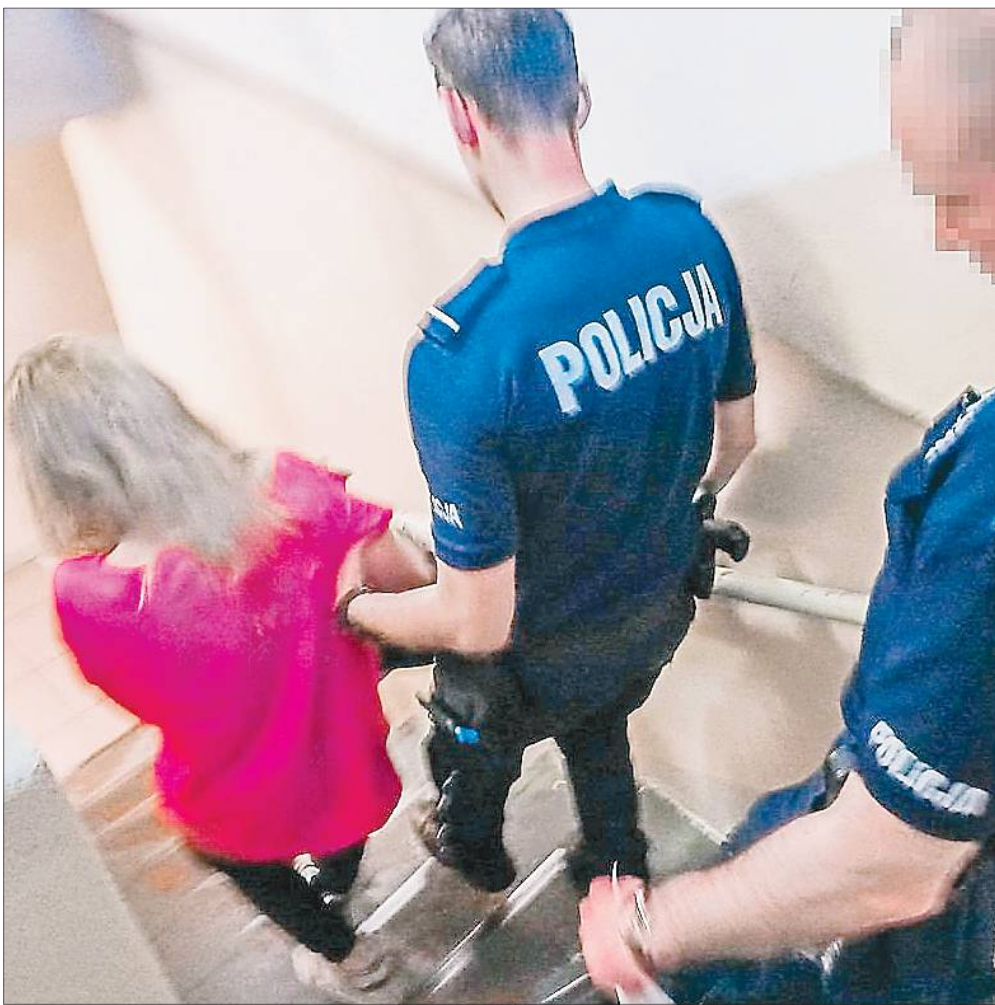


W mieszkaniu przy ul. Opolskiej policja znalazła 2 kg narkotyków, a przy ul. Kalinowej 350 gramów

Uderzenie w narkobiznes

Zabrzańska policja wypowiedziała zdecydowaną wojnę przestępczości narkotykowej i ludziom zarabiającym na uzależnianiu mieszkańców od różnego rodzaju substancji psychoaktywnych. W ubiegłym roku funkcjonariusze ściągnęli z rynku i zapobiegli rozprowadzeniu 20 kilogramów różnych groźnych używek, w tym roku trend ten też jest utrzymywany. W ubiegłym tygodniu przeprowadzono dwie spektakularne akcje na terenie miasta i zatrzymano osoby podejrzewane o handel lub dystrybucję narkotyków. W mieszkaniu 44-letniej kobiety przy ul. Opolskiej (Centrum-Południe) odkryto aż 2 kilogramy takich środków odurzających. Z kolei w lokalu przy ul. Kalinowej (zaborze) w zajmowanym przez 38-letniego mężczyznę znaleziono 256 gramów amfetaminy i 103 gramy marihuany. Do przeszukań namierzonych pomieszczeń ściągnięto psa tropiącego. Na razie nie ma dowodów na współudział pary w tym samym rodzaju przestępstwa, ale we wszczętych śledztwach badane są różne tropy i powiązania. Na razie decyzją zabrzańskiego sądu obydwie zatrzymane osoby zostały tymczasowo aresztowane na trzy miesiące. Grozi im do 10 lat więzienia.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Święto Rodziny

16. już Metropolitalne Święto Rodziny rozpocznie się w niedzielę (21 maja) wielkim koncertem w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca (szeroko piszemy o tym na str. 12), a zakończy – także koncertem, ale w Katowicach – 4 czerwca. W ciągu dwóch tygodni w naszym regionie odbędzie się wiele imprez, a oprócz koncertów będą wykłady, wystawy, spektakle, kiermasze, festyny, pikniki, konkursy, mecze i wydarzenia religijne. Pierwsze z nich już w najbliższą niedzielę o godz. 14 w katowickiej Katedrze Chrystusa Króla. W Zabrzu zaplanowano – także w ramach imprez towarzyszących – m.in. warsztaty plastyczne, piknik, rajd rowerowy i konferencję naukową (więcej na str. 10).

Idea Metropolitalnego Święta Rodziny zrodziła się w 2007 roku podczas śląskiej pielgrzymki samorządowców i parlamentarzystów z ówczesnym arcybiskupem Damianem Zimoniem do Rzymu w 750-lecie śmierci św. Jacka, patrona Śląska. W tym roku odbywa się pod hasłem Rodzina – forum dialogu. (jl)

REKLAMA

H2O – ŻYCIE DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ
czytaj na str. 6

Zostań ławnikiem
czytaj na str. 17

Studia czekają
czytaj na str. 8

ISSN 0209-2719



W deszczowe dni straż pożarna ma pełne ręce roboty

Zatarasowana Damrota

Obfite opady deszczu, jakie przez ostatnie dni przechodzą nad Śląskiem, nie ominęły także Zabrze. Na szczęście, oprócz kilku lokalnych podtopień i urwania gałęzi, nie spowodowały większych strat i problemów. Jak zapewnił nas Wojciech Strugacz z zabrzańskiej straży pożarnej, wszystkie wiadukty i ulice były w miarę przejezdne.

We wtorek (16 maja) wieczorem, około godz. 20.15, przy ul. Góry św. Anny interweniować musiał zastęp ratowników z OSP Mikulczyce. Zalany był 20-metrowy

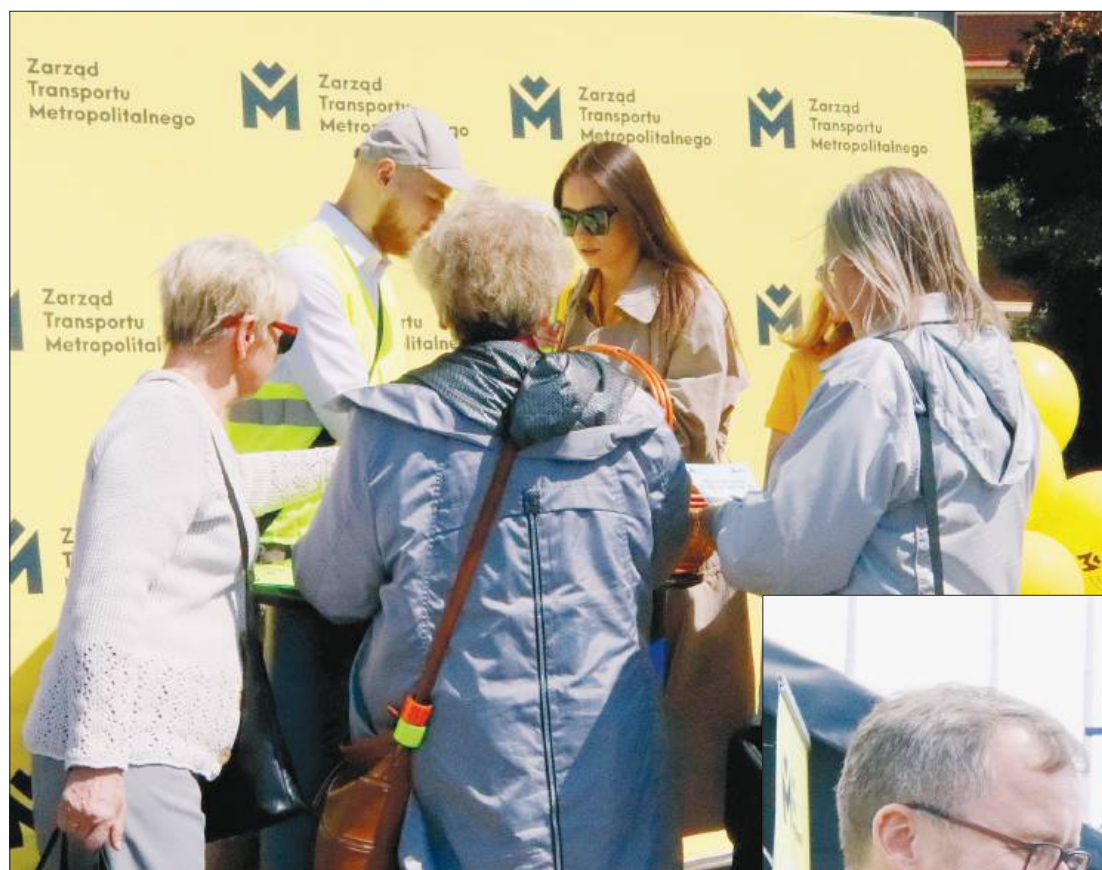
odcinek pomiędzy sklepem do szkoły. Po przetkaniu kanału burzowego, woda swobodnie spłynęła. Tego samego dnia po godz. 22 ktoś zaalarmował, że zalane jest torowisko tramwajowe w ciągu ul. Makoszowskiej. Po dotarciu na miejsce służb okazało się, że woda z szyn ustąpiła i płynęła już tylko samą jezdnią.

Tuż przed północą o pomoc strażaków poprosili mieszkańcy jednego z budynków

komunalnych przy ul. Bałtyckiej. – Z powodu przeciekającego dachu, deszczówka zalała mieszkanie, a dokładnie łazienkę na ostatnim piętrze, niszcząc sufit i ścianę oraz doprowadzając do zwarcia instalacji elektrycznej. Doraźnym zabezpieczeniem dachu zajęło się pogotowie awaryjne zarządcy nieruchomości. Zakazaliśmy też korzystania z prądu do czasu kontroli odpowiednich służb serwisowych – wyjaśnia Strugacz.

Były także dwie interwencje związane z połamanymi konarami drzew. We wtorek (16 maja) przed południem, jedna z większych gałęzi złamała się i niebezpiecznie wisiała przy ul. Lubelskiej. Trzeba ją było ściągnąć na ziemię. Następnie go zaś dnia o godz. 5.40 rano urwany konar zatarasował przejazd ul. Damrota. W ciągu pół godziny strażacy poćięli co trzeba piłami i usunęli przeszkodę. Nikt z przechodniów nie ucierpiał. (pej)

Do lekarza? Do pracy? Na zakupy? Dotrzyj do celu minibusem



W ubiegłym tygodniu mieszkańcy Zabrze świętowali pierwsze miesiące od uruchomienia linii minibusowych, które ułatwiają dojazd do wielu ważnych miejsc w mieście, w tym do Śląskiego Centrum Chorób Serca. Minibusy 704, 706 i 709 cieszą się niestąbną popularnością, co potwierdziły specjalne, transportowe badania.

Linie minibusowe, których trasy w większości przebiegają przez niewielkie dzielnice, kursują od grudnia ubiegłego roku. Po pierwszych kilku miesiącach od uruchomienia połączeń Zastępca Prezydenta Miasta Zabrze Katarzyna Dzioba i Zastępca Dyrektora ZTM ds. Przewozów Aleksander Sobotka spotkali się z pasażerami, by porozmawiać o komunikacji w mieście. Na pasażerów

czekała ciepła kawa i transportowe gadżety. Wielu mieszkańców zaznaczało, że podróżuje minibusami głównie do Śląskiego Centrum Chorób Serca, co potwierdzają badania organizatora transportu – najpopularniejszą linią minibusową jest 709, która łączy Plac Dworcowy, Plac Teatralny i ŚCCS. W przyszłości zmiany w rozkładach jazdy będą podporządkowane nie tylko pacjentom szpitala, ale także pracownikom. ZTM z Urzędem Miasta w Zabrzu opracowuje zmiany, dzięki którym linia 709 będzie kursować dłużej, nie tylko w godzinach 7:00-17:00.

na ulicy 3 Maja, przy przystanku Guido Przychodnia i nieopodal za- bytkowej Kopalni Guido.

Uruchomienie linii minibusowych to inicjatywa przedstawicieli samorządów: Zabrze, Tarnowskich Gór i Knurów. Wprowadzenie połączeń realizowanych minibusami pozwoliło na pokrycie kolejnych tzw. białych plam komunikacyjnych, czyli miejsc, do których wcześniej nie docierały pojazdy komunikacji miejskiej.

W tworzeniu rozkładów jazdy kluczową rolę odgrywają także głosy pasażerów, dla-



Mieszkańcy i turyści podróżujący po Zabrzu mogą korzystać również z linii minibusowych 704 i 706. Pierwsza kursuje między Mikulczycami a Grzybowicami. Druga wyrusza z Placu Dworcowego i zatrzymuje się m.in. przy Samodzielnym Szpitalu Klinicznym

tęgo zachęcamy do kontaktu z organizatorem transportu różnymi kanałami: mailowo na adres kancelaria@metropoliaztm.pl, telefonicznie na numer bezpłatnej infolinii: 800 16 30 30 i w mediach społecznościowych: profil ZTM Info.



Wiele emocji towarzyszyło dyskusji podczas poniedziałkowej (15 maja) sesji Rady Miasta w Zabrzu nad uchwałą wprowadzającą podwyżki opłat w gminnych przedszkolach. Opozycja zarzucała rządzącym miastem, że w czasach kryzysu i inflacji nie oszczędzają zabrzańskich rodzin, dokładając im kolejne wzrosty opłat związanych z codziennym życiem. Wytknięto także prezydent miasta, iż sięgnęła w swej propozycji po maksymalną, przewidzianą przepisami prawa, podwyżkę. Szybko się jednak okazało, że chodzi wyłącznie o tzw. godziny dodatkowe (gdy dziecko jest w placówce ponad 5 bezpłatnych godzin dziennie), zaś drożej będzie o 16 groszy za każde 60 minut, co po przeliczeniu daje w skali miesiąca 12 złotych więcej. – **Wbrew państwa sugestiom, rodzice są zadowoleni i nie narzekają, bo każdy z nich ma świadomość, że za wynajęcie opiekunki na ten czas lub opłatę w prywatnym przedszkolu zapłaciliby o wiele więcej** – argumentowali radni obozu rządzącego.

Burza w Radzie Miasta w Zabrzu o podwyżkę opłat przedszkolnych za godzinę o...

Szesnaście groszy



Przedszkole nr 34 w Zabrzu.

Przez ostatni rok rodzice pozostawiający pociechę w przedszkolu dłużej niż gwarantowany przepisami czas, musieli za każdą dodatkową godzinę dopłacać 1,14 zł. Prezydent miasta zaproponowała radnym, by na podstawie ministerialnego rozporządzenia zwaloryzować tę kwotę do dopuszczanej przez polskie przepisy wartości 1,30 zł. Stawka taka miałaby obowiązywać jednak dopiero od nowego roku szkolnego. W zasadzie każdy wie, że w komercyjnych warunkach nikt za wspomnianą sumę nie podejmie się opieki nad dzieckiem i jest ona wprost symboliczna. Podwyżki to jednak zawsze nośny temat w polityce i Zabrzu nie jest tu wyjątkiem. Przy każdym tego typu dokumencie opozycja zarzuca władzom zerowanie na mieszkańcach i przerzucanie na nich obciążeń finansowych wynikających ze złego zarządzania miastem, zaś rządzący wykazują absurdalność zarzutów i profesjonalne wywiązywanie się z obowiązków. I dokładnie tak było i tym razem.

Najpierw za sprawą radnej Urszuli Potyki (KO – Nowe Zabrze) na tapetę wzięto kwestię konsultacji społecznych nad projektem uchwały, gdyż w uzasadnieniu dokumentu napisano, jakoby dopiero miały się odbyć w przyszłości. Jak wyjaśniła jednak Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty UM, odbyły się one w dniach 25 kwietnia – 9 maja. – *Nikt nie zgłosił żadnych uwag* – podkreśliła naczelniczka.

– *Pytanie jest tylko czy ktoś w ogóle informował rodziców przedszkolaków, że takie kon-*

sultacje w sprawie podwyżki trwają? Czy może znowu ukryto je gdzieś głęboko w biuletynie informacji publicznej, by przypadkiem nikt ich nie znalazł i nie protestował? – dopytywał Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze).

– *Niczego nie ukrywamy i zgodnie z przepisami wszystko jest publikowane na stronie BIP zgodnie z chronologią wpływania wniosków* – zaznaczyła Małgorzata Giela, sekretarz miasta.

Lubowiecki doprecyzował więc, iż nie zarzuca nikomu bezprawnych działań, lecz zwraca uwagę na formę samej publikacji. – *Jak państwu na czymś zależy, to potrafcie tak to zorganizować, by po wejściu na stronę urzędu miejskiego od razu pojawiał się jakiś baner zachęcający do wejścia gdzieś dalej i wzięcia udziału. Niestety, konsultacje społeczne są zazwyczaj robione po cichu w sposób taki, który nie narazi was na zgłaszanie krytycznych uwag mieszkańców* – ocenił Lubowiecki.

Kolejna część dyskusji dotyczyła zasadności samej podwyżki: – *To jest najwyższa możliwa podwyżka. Nic nie stało na przeszkodzie, by była ona mniejsza* – ocenił radny Adam Harasimowicz (KO – Nowe Zabrze). Zaś jego klubowa koleżanka Wioletta Szymańska dodała, iż to kolejna w mieście podwyżka – niby nieznaczna, ale sumarycznie obciąża portfele rodzin.

Przeciwko takiemu stawianiu sprawy zaprotestował z kolei Grzegorz Turek (PiS). – *Mówimy o podwyżce ze stawki 1,14 zł do 1,30 zł. Czy-*

li dziennie za 3-4 dodatkowe godziny rodzic zapłaci jakieś 60 groszy. O czym my tu mówimy? A proszę pamiętać, że dzięki decyzjom rządowym,

rodzice korzystają z wielu ulg podatkowych oraz programu 500+, który niebawem wzrośnie do 800+ – podkreślał Turek.

W podobny sposób sprawę komentowała sama naczelnik Wolnica: – *Wszystko jest finansowo tak skonstruowane w korzystaniu z zabrzańskich przedszkoli, by obciążenia rodziców były możliwie jak najmniejsze. Przecież każdy wie, że 1,30 zł to w żaden sposób nie pokrywa faktycznych kosztów zatrudnienia kadry nauczycielskiej. Płacąc zaś za posiłki, to w zasadzie rodzic pokrywa jedynie koszt produktów do przygotowania jedzenia. Nadto rodziny wielodzietne mają możliwość skorzystania z dodatkowych zniżek. Jak długo tu pracuję, nie słyszałam, aby rodzice skarżyli się na wysokość tych opłat. Bo każdy ma świadomość, że mają się one nijak do realnych kosztów, które sami musieliby ponieść wynajmując opiekunkę do dziecka lub przygotowując mu posiłki w czasie dnia* – podkreślała Wolnica.

W finalnym głosowaniu radnych uchwała przeszła minimalnie, stosunkiem głosów 13 – 12. (pej)

OGŁOSZENIE



z siedzibą
w Zabrzu,
ul. Wolności 412

ogłasza, że w dniu
01.06.2023 r. o godz. 10.00
w siedzibie Spółdzielni odbędzie się przetarg nieograniczony
na najem lokali mieszkalnych w budynkach położonych
na terenie miasta Zabrze i Rudy Śląskiej.

Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie
Spółdzielni, pod nr tel. 32 278-67-13 wew. 32, 47, 48
a także na stronie internetowej pod adresem www.gsmluiza.com.pl/przetargi.



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa
„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7
przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg
na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności
nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego
(licytacji), który odbędzie się dnia **31.05.2023 r.**

Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi
lub pod numerem tel. 32 243 96 37 w. 21.

Radni podjęli decyzję, która będzie kosztować jedną tylko rodzinę blisko 100 tysięcy złotych!

Koniec taryfy ulgowej

Zgodnie z naszymi prognozami i publikacjami z zeszłego roku, skończyła się cierpliwość radnych Rady Miasta w Zabrzu wobec tych mieszkańców, którzy najpierw wykupili od gminy wynajmowane mieszkanie z ogromnym upustem, a następnie sprzedali je z dużym zyskiem na rynku wtórnym, bez odczekania wymaganego 5-letniego okresu karencji zapisanej w akcie notarialnym. Przez wiele lat samorząd cierpliwie i ze zrozumieniem podchodził do różnych przypadków losowych i życiowych i – korzystając z pewnych nadzwyczajnych możliwości prawnych – wyrażał zgodę na odstąpienie od żądania zwrotu do gminnej kasy bonifikaty z powodu złamania zasad. Teraz już jednak radni niezwykle skrupulatnie podchodzą do zagadnienia. Przekonał się o tym boleśnie podczas poniedziałkowej sesji mieszkaniec Łukasz Trąbiński (wyraził zgodę na upublicznienie nazwiska), któremu Rada Miasta przytłaczającą większością głosów (jedynie 6 radnych było „za”) odmówiła pójścia na rękę.

Trąbiński będzie więc musiał wraz z małżonką oddać miastu 95 tysięcy złotych, których już nie mają! Po głosowaniu w tej sprawie mężczyzna usiadł załamanym i w geście rozpacz aż schował twarz w dłoniach. W identycznej sytuacji znalazł się nieobecny na sali obrad inny zabrzezanin, także i on będzie musiał zwrócić do kasy miasta blisko 100 tys. zł.

Trąbiński wszedł w najem mieszkania zaledwie w 2015 roku, wykupił je od miasta na

własność w grudniu 2021 roku, a już zaledwie miesiąc później odsprzedał na wolnym rynku. Przy czym gmina oszacowała wartość nieruchomości na 110 tys. zł, natomiast nowi właściciele (Trąbiński z małżonką) sprzedali je za 135 tys. zł. Zyskali więc niejako podwójnie – raz na bonifikacie, a dwa na cenie zbytu.

Jak argumentował mieszkaniec swoją postawę i przekonywał radnych do swych szczerych zamiarów? Przede wszystkim

wskazywał, że w najem od miasta otrzymał ruderę i pustostan, dokumentnie zniszczony przez pożar i wodę na skutek akcji gaśniczej. Nie było nawet drzwi ani okien. Całość wyremontował własnym nakładem. – *I to nie było tak, że jednego miesiąca zapragnąłem sobie kupić mieszkanie z bonifikatą, a zaraz następnego je sprzedałem. Wniosek o wykup złożyłem już w 2017 roku, jednakże procedury po stronie miasta i niezależne ode mnie sprawiły, że nabyłem je dopiero w grudniu 2021 roku* – wyjaśniał Trąbiński.

Diabeł w szczegółach...

Najbardziej jednak podkreślał inny aspekt prawny. Otóż ustawa z mocy prawa zwalnia go ze zwrotu udzielonej bonifikaty o ile w ciągu roku od sprzedaży lokalu, całość uzyskanej gotówki przekaże na zakup dowolnej, innej nieruchomości na cele mieszkaniowe. – *I tak się właśnie stało. W ciągu tygodnia całą sumę ze sprzedaży wpłaciłem na konto firmy wznoszącej nowe nieruchomości, a z którą*

zawarłem umowę deweloperską na nabycie nowego mieszkania. Zostanie ona zrealizowana do końca obecnego roku, zaś stosowną umowę notarialną zobowiązuje się przedłożyć gminie – zapewniał mężczyzna. Jednocześnie przyznawał, że owe mieszkanie będzie mieć w Warszawie, z którą już związał się zawodowo.

Skoro więc pozornie wszystko gra, to w czym jest problem? Otóż jak precyzowała Magdalena Korzeniowska, naczelnik wydziału obrotu nieruchomościami UM w Zabrzu, przysłowiowy diabeł tkwi w szczegółach, a dokładnie z szczegółowych przepisach. Otóż poprzez nabycie nowej nieruchomości prawo uważa uzyskanie prawnego tytułu do niej (i to nawet przed wpisaniem do księgi wieczystej), a nie zawarcie umowy deweloperskiej. Ta bowiem jedynie zapowiada potencjalnemu nabywcy możliwość kupna mieszkania czy domku po jego wybudowaniu. Z różnych względów to może jednak nie nastąpić, na przykład gdy developer zbankrutuje, wpadnie w dług albo uwarunkowania geologiczne okażą się w trakcie inwestycji zbyt trudne. Tych kwestii niestety były już zabrzezanin nie doczytał i nie sprawdził albo zwyczajnie nie zrozumiał. Tak czy inaczej, po poniedziałkowej sesji pozostał z ogromnym, życiowym problemem i długiem do spłacenia.

Winni urzędnicy?

Podczas tej samej sesji radni opiniowali dwa inne, podobne wnioski. W pierwszym z nich matka w akcie darowizny przekazała synowi wykupione mieszkanie, a ten je sprzedał na wolnym rynku przed upływem okresu karencji. Gdy urzędnicy upomnieli się o swoje, mężczyzna na nich próbował zrzucić całą winę, wbrew ewidentnym zapisom w dokumentacji. Także tutaj radni nie mieli większych wątpliwości i odrzucili wniosek o darowanie „winy” zabrzezaninowi.

Pozytywnie natomiast prze głosowano wniosek pewnego małżeństwa, które świadome uwarunkowań prawnych, sprzedało swoje eks-gminne mieszkanie, a całość uzyskanej sumy wpłaciło deweloperowi w sąsiednim mieście na budowę nowego mieszkania. Z przedłożonych w urzędzie dokumentów wynika, że mimo jednoznacznych deklaracji budowlanców, ci spóźnili się dokładnie o dwa tygodnie z formalnym przeniesieniem własności do lokalu na nowych nabywców. Tutaj radni uznali, iż byli zabrzezanin działał w dobrej

wierze, dochowali wszelkich procedur i nie mogą odpowiadać za posłizg dewelopera.

O co chodzi z bonifikatą?

Przed wieloma laty, jeszcze za prezydentury Romana Urbańczyka (dokładnie w 1998 roku), zabrzeński samorząd wprowadził najpierw 70-procentową, a następnie aż 90-procentową bonifikatę dla najemców mieszkań komunalnych, którzy postanowili wykupić na własność zajmowany lokal. Nie miał być to jednak „prezent”, by jak najtaniej kupić i jak najdrożej sprzedać, lecz forma wsparcia dla rozsypującej się infrastruktury mieszkaniowej gminy po latach komunistycznych zaniedbań. Chodziło o to, by ulżyć nieco mieszkańcom, na których po wykupie lokalu, spoczął obowiązek remontowania nie tylko zajmowanych powierzchni, ale także całej, nieraz bardzo dużej nieruchomości (jej części wspólnej, takiej jak elewacja, dach czy klatki schodowe). By jednak ukrócić spekulacyjne zapędy, do przepisów wprowadzono zastrzeżenie, że jeśli tak nabyty lokal zostanie sprzedany przed upływem 10 lat (obecnie 5 lat), to gminie należy obligatoryjnie zwrócić wysokość udzielonej bonifikaty. Uczyniono tylko jeden wyjątek od tej reguły, a mianowicie stworzono Radzie Miasta możliwość zrezygnowania z żądania zwrotu przez właściciela mieszkania owej bonifikaty z uwagi na nieplanowane zdarzenia losowe. O zasadności takiego „umorzenia” każdorazowo musi się jednak wypowiedzieć Rada Miasta w drodze głosowania osobnej uchwały.

– *Rada Miasta ma tutaj pełną dowolność w ocenie sytuacji i podjęciu decyzji. Dlatego każdy jeden przypadek rozpatruje się indywidualnie, a radni według własnej oceny rozstrzygają o losach danego wniosku* – tłumaczyła podczas niedawnego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej RM naczelnik Korzeniowska. To właśnie jej wydział wszczyna niejako z automatu procedurę odzyskiwania równowartości bonifikaty, gdy natrafi na ślad nadużyć w tym zakresie i transakcji sprzecznych z zapisami aktu notarialnego.

O jak dużej obecnie bonifikacie mowa? O ile przez długi okres faktycznie wynosiła ona aż 90 procent wartości lokalu, to z biegiem lat zrodził się w samorządzie pomysł, by sukcesywnie zmniejszać skalę tej ulgi. I tak nowelizując zapis stosownej uchwały, Rada Miasta zdecydowała, że rok 2020 był ostatnim, kiedy stosowano owe 90 procent. Z każdym kolejnym rokiem zniżka ta była pomniejszana o kolejne 10 procent. Dlatego też w roku bieżącym powinna ona wynosić 60 procent, jednakże z racji kryzysu gospodarczego i szalejącej inflacji, w marcu radni zdecydowali o pozostawieniu bonifikaty na poziomie 70 procent. (pej)

OGŁOSZENIE

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze ul. Ślęczka 1a
Sekretariat: tel. 32/277-72-17 277-72-18 lub 32/271-35-31
mail: sekretariat@zabrzezsm.pl www.zabrzezsm.pl



ogłasza przetarg na wysokość czynszu najmu
spółdzielczych lokali mieszkalnych
który odbędzie się w dniu 02.03.2023 r. o godz. 13⁰⁰
w Klubie „KWADRAT” przy ul. Ślęczka 8 w Zabrzu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest :

- wpłata wadium w wysokości 1000,00 zł przelewem na konto Spółdzielni PKO B.P. 69 1020 2401 0000 0902 0045 0510 najpóźniej do dnia 01.03.2023 r. oraz przesłanie skanu dowodu wpłaty na adres email – czlonkowski@zabrzezsm.pl.

Nazwa oferenta na dowodzie wpłaty wadium (przelewie) powinna być identyczna z nazwą oferenta przystępującego do przetargu.

- złożenie oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym lokalu mieszkalnego

Regulamin Przetargu oraz wzór oświadczenia dostępne są na stronie internetowej www.zabrzezsm.pl jak również w siedzibie Spółdzielni – Zabrze, ul. Ślęczka 1a pok. 1.

Przetarg ma charakter nieograniczony.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia
od przetargu, przerwania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wykaz oferowanych mieszkań jest do wglądu w gablocie Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Ślęczka 1a w Zabrzu, na naszej stronie internetowej www.zabrzezsm.pl w zakładce Obrót nieruchomościami – lokale mieszkalne na przetarg oraz w siedzibach jednostek osiedlowych Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z możliwością obejrzenia proponowanych mieszkań po uprzednim wcześniejszym uzgodnieniu z właściwą Administracją – do dnia 01.03.2023 r.

Wszelkich informacji udziela Dział Członkowski – Mieszkaniowy
Zabrze, ul. Ślęczka 1a. pok. 1 – numerem telefonu 32/277 72 02 .

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– To, co bezwzględnie łączy obydwie przypadki to fakt, iż ani mężczyzna, ani kobieta, nie mieli jak dotąd żadnej odnotowanej czy udowodnionej przeszłości kryminalnej. Nie byli skazywani, nie przewijali się w żadnych rejestrach czy kartotekach policyjnych. To świadczy o tym, że świat przestępczy ewoluje i wymyśla nowe sposoby na uśpienie czujności organów ścigania i służb. Wiadomo bowiem, że przy typowaniu potencjalnych sprawców przestępstw, w tym tych narkotykowych, w pierwszym rzędzie jako policja skupiamy się na osobach, które kojarzymy lub identyfikujemy ze środowiskiem przestępczym – komentuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

Zadeklarowany wróg...

To, że narkotykowi gangsterzy nie mają w Zabrzu łatwo wynika także z faktu, iż tutejszym garnizonem policji zarządza policjant kryminalny o ogromnym doświadczeniu w walce z zorganizowaną przestępczością. – Zawsze będę szczególnie wyczulony na handel narkotykami i środkami odurzającymi, które niszczą zdrowie, psychikę i życie, najczęściej młodego pokolenia. Dlatego powiem wprost – handlarze i grupy narkotykowe są moimi zadeklarowanymi wrogami. Ściągnięcie z zabrzańskiego czarnego rynku tak olbrzymich ilości narkotyków uważam za rekord wszechczasów w mieście. Niestety skład tych substancji jest już tak mocno złożony, że fizyko-chemicy głowią się nieraz nad tym by ustalić, z jakim dokładnie „świństwem” psychoaktywnym mamy do czynienia i jakie skutki może powodować – podkreśla w rozmowie z **GŁOSEM** komendant miejski inspektor Dariusz Kopeć.

W jakich dokładnie okolicznościach zatrzymano ostatnich rekordzistów? Najpierw w ręce stróżów prawa z komisariatu III i to trochę na własne życzenie wpadł 38-letni mężczyzna. Pierwotnie bowiem policjanci nie mieli w ogóle wiedzy o jego „zamiłowaniu” do środków odurzających. Wzięli go na celownik tylko dlatego, że dręczył swoją małżonkę przez telefon i nie dawał spokojnie żyć w trakcie prowadzonego rozwodu. Ignorował jednak wezwania do stawienia się na przesłuchanie, a podczas wizyt mundurowych u drzwi jego mieszkania udawał, że go nie ma. W związku z tym prokurator stracił cierpliwość i podjął decyzję o siłowym doprowadzeniu mężczyzny na komisariat. Policjanci ustalili więc datę i miejsce zapowiedzianego

Uderzenie w narkobiznes



KMP ZABRZE

spotkania zabrzańszczyzny ze swoją córką i czekali na niego na miejscu.

Nie moje klucze...

– Gdy się pojawił, został przed mieszkaniem zatrzymany. Zgodnie z procedurą przeszukano go, czy nie posiada przy sobie żadnych niebezpiecznych narzędzi. I wtedy w jednej z kieszeni znaleziono niewielką ilość marihuany. To uruchomiło kolejne podejrzenia policjantów i rozszerzenie zaplanowanych czynności wobec zatrzymanego. Między innymi postanowiono pojechać i przeszukać mieszkanie zajmowane przez niego na co dzień – relacjonuje rzecznik zabrzańskiej policji.

Co znamienne, wiedząc co mundurowi mogą znaleźć w środku, mężczyzna próbował ich przekonywać, że zgubił klucze do lokalu i tłumaczył, że te znalezione przy nim są od zupełnie innych pomieszczeń. Śledczy nie dali się jednak zwieść i pojechali pod adres meldunkowy. A tam okazało się, że klucze idealnie pasują do zamków w drzwiach wejściowych. Na miejsce ściągnięto także policyjnego przewodnika z psem wyszkolonym do poszukiwania środków odurzających. – W trakcie przeszukania mieszkania przy ul. Kalinowej znaleziono 256 gramów amfetaminy, 103 gramy marihuany oraz 50 gram substancji nie wiadomego na razie pochodzenia. Nie były nawet jakoś

specjalnie schowane, można powiedzieć, że wręcz leżały na wierzchu. Stało się jasne, dlaczego zatrzymany tak bardzo nie chciał dopuścić do naszego wejścia do środka wymyślając historię o zgubionych kluczach – komentuje przedstawiciel policji. Jak dodaje, niemal w tym samym czasie na drugim końcu miasta – bo przy ul. Pomorskiej w Rokitnicy zatrzymano 17-letniego młodzieńca, przy którym znaleziono niewielką ilość marihuany. Także w tym przypadku przetrzepano jego mieszkanie z wykorzystaniem tego samego psa tropiącego, ale niczego więcej już nie znaleziono...

Przestępczy magazyn

Tymczasem spektakularnym sukcesem zakończyło się wejście policjantów kryminalnych z komendy miejskiej do mieszkania przy ul. Opolskiej, zajmowanego przez 44-letnią kobietę. Stało się to na skutek ustaleń operacyjnych zabrzańskich stróżów prawa, którym adres ten wypływał właśnie w związku z podejrzeniami o dystrybucję środków odurzających. – Wejście odbyło się rano, ale bardzo spokojnie, bez grupy szturmowej. Po prostu policjanci zapukali do drzwi, a zabrzanka je otworzyła. Jak się okazało, to był typowy strzał w dziesiątkę. Zabezpieczono bowiem w sumie 2 kg przeróżnych narkotyków, najwięcej marihuany i amfetaminy, ale były też tabletki extasy oraz różne inne środki – relacjonuje rzecznik policji w Zabrzu.

I w tym przypadku okazało się, że kobieta ma niemal czystą kartotekę kryminalną. W przeszłości karana była jedynie mandatami za dwie drobne kradzieże sklepowe. Nic więcej oficjalnie nie miała na sumieniu. Podczas przesłuchania przedstawiono jej na razie „tylko” zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających, bez tych mówiących o handlowaniu nimi. Dlaczego? – Na początku zawsze stawia się wyłącznie te najbardziej oczywiste zarzuty, bo gołym okiem widać, jak dużo tych narkotyków jest. Natomiast zaraz potem śledztwo wchodzi w niejako drugi etap, czyli weryfikowania np. zabezpieczonych telefonów i laptopów i szukania dowodów na handel narkotykami. Bo dla każdego jasnym jest, iż nikt nie trzyma w domu takich magazynowych wręcz ilości nar-

kotyków na prywatny użytek. W sądzie jednak nie możemy bazować na domysłach, lecz musimy przedstawić twarde dowody – wyjaśnia Sebastian Bijok.

W szkołach też są

W ostatnich dniach zabrzańska policja zatrzymała także dwie kolejne osoby mające przy sobie narkotyki, ale tym razem w niewielkich ilościach. Podczas nocnego patrolu z poniedziałku na wtorek przy ulicy Gwareckiej nieumundurowani wywiadowcy z komendy zatrzymali do kontroli osobowego peugeota. Na ich widok i policyjnej odznaki 50-letni kierowca bardzo się zdenerwował, a jego zachowanie stało się wręcz nienaturalne. Podczas przeszukania stróża prawa znaleźli przy nim woreczek z amfetaminą. Nadto kierowca wydmuchał promil alkoholu, więc został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Grozi mu do 3 lat więzienia.

W równie poważne tarapaty wpadł 20-latek, który w nocy z wtorku na środę został zatrzymany przy ul. Rostka. Miał przy sobie 8 gram marihuany oraz 20 gram amfetaminy. Także i on trafił do policyjnej izby zatrzymań, a o jego dalszym losie zdecyduje prokurator i sąd.

Tymczasem komendant zabrzańskiej policji nie ma najmniejszej wątpliwości, że narkotyki pojawiają się także w zabrzańskich szkołach. – Jeśli ktoś z dyrektorów mówi, że w jego szkole nie ma środków odurzających, to jest kłamcą albo ślepcem. Narkotyki są w szkołach i robimy z tym, co tylko w naszej mocy. Co rusz przekazujemy do sądu akta spraw ze styku narkotyków i właśnie szkolnictwa. Problemem jest to, iż często tzw. dilerką zajmują się sami młodociani uczniowie. W ubiegłym roku mieliśmy nawet i takie przypadki, gdy działali oni wprost w strukturach zorganizowanych grup przestępczych i pełnili w nich ważną rolę. A dorośli gangsterzy to wykorzystują wiedząc, że odpowiedzialność karna nieletnich i młodocianych jest zupełnie inna – lepsza. Dlatego oczekujemy czujności ze strony nauczycieli, pedagogów i rodziców oraz – przede wszystkim – że takie przypadki nie będą zamiatane pod dywan w imię fałszywie pojętego dbania o dobry wizerunek placówki – podsumowuje komendant Dariusz Kopeć. (kiro)

NEKROLOG

REKLAMA

Dnia 11.05.2023 r. zmarł przeżywszy 98 lat
nasz Kochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek



śp. Witold Zyk

długoletni naczelnny inżynier i dyrektor d/s inwestycji
Zabrzeńskiego Zjednoczenia Węglowego

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

córka, syn, wnukowie i prawnukowie

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

z6596



Redaktor naczelny
Jakub LAZAR,
tel. 32 271-89-40,
naczelnny@gloszabrze.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA,
wojteks@gloszabrze.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik), **Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**,
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 690 683 103
redakcja@gloszabrze.pl.
Wydawca: ZSPD,
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl,
czynne: pon. 10-17,
wt-pt. godz. 10-16;
Druk: Polskapresse,
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Sieć wodno-kanalizacyjna to niezwykle istotny i często niedoceniany element infrastruktury krytycznej państwa

H₂O – życie dla przyszłych pokoleń



Wielkość sieci wodno-kanalizacyjnej w Polsce to ok. 500 000 km



Instytut Gospodarki Wodociągów i Kanalizacji POLSKIE

Warto przypominać, jak drogo- cennym związkiem jest H₂O. I jednocześnie zwracać uwagę na to, jak wiele determinacji i wysiłku kosztuje przedsiębiorstwa wodociągowe to, by, pomimo licznych trudności, dostarczać ją do naszych domów, szpitali czy szkół bez przerw i w odpowiedniej jakości.

Choć aż 70 procent powierzchni Ziemi pokrywa woda, to zaledwie 2,5 procenta stanowi woda zdatna do picia. Według szacunków UNICEF, w 2050 r. nawet 7 miliardów ludzi w 60 krajach może cierpieć z powodu niedostatku wody pitnej. Podstawową przyczyną tego zjawiska jest globalne ocieplenie. Przewiduje się, że wzrost średnich temperatur o jedynie 4 stopnie Celsjusza może jeszcze w tym wieku doprowadzić do zniknięcia lodowców, stanowiących 70 procent zasobów wody pitnej. Od 1960 r. ich powierzchnia zmniejszyła się już o 4 tysiące kilometrów kwadratowych, a tempo ich topnienia rośnie coraz szybciej. Konsekwencją zmian klimatycznych będą również coraz częstsze susze, powodzie, brak dostępu do wody pitnej dla coraz większej liczby ludzi oraz zatopienia niektórych wysp i rejonów nadbrzeżnych.

Chociaż z różnych stron docierają do nas informacje o globalnym ociepleniu i ekstremalnych zjawiskach atmosferycznych, wciąż niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jak poważna jest sytuacja. Woda pitna nie jest niewyczerpalnym źródłem. Dlatego musimy się o nią troszczyć. Kryzys wodny nie jest zmartwieniem wybranych społeczności. Powódź, susza, ubóstwo mogą dotknąć każdego mieszkańca Ziemi. Świadomie lub nie, wszyscy przyczyniamy się do zmniejszania zasobów wody pitnej. Tylko połączone wysiłki wszystkich społeczeństw, rządów i instytucji mogą zapobiec pogłębianiu tego kryzysu.

– Woda jest naszym skarbem, dlatego dbamy o niego, póki jeszcze mamy na to czas. Każdy z nas osobno małymi krokami oraz wszyscy razem możemy zdziałać dużo – podkreśla Piotr Niemiec, prezes Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Dzięki trwającym wiele lat inwestycjom, prowadzonym przez spółkę wspólnie z gminą, mieszkańcy Zabrze nie martwią się dziś ani o jakość wody, ani o jej dostępność. Czas usuwania awarii także skrócił się do minimum.

– W ostatnich 15 latach przeznaczaliśmy ponad 550 milionów złotych na inwestycje w zabrzeńską infrastrukturę wodnokanalizacyjną. To był gigantyczny wysiłek, dzięki któremu dostarczamy mieszkańcom Zabrze zdrową wodę wysokiej jakości – mówi prezes Piotr Niemiec.

O tym, że woda jest niezbędna dla życia i zdrowia człowieka, wszyscy już wiemy. O tym, że jest niezbędna w procesach produkcji i rozwoju poszczególnych branż, również. Przyzwyczailiśmy się do tego, że jest stale dostępna. Regularne dostawy wody pitnej są jedną z najbardziej podstawowych potrzeb człowieka, a podczas kryzysów humanitarnych stają się warunkiem przeżycia. Woda ma także zasadnicze znaczenie dla zdrowia (bezpośrednio i pośrednio poprzez higienę) oraz dla bezpieczeństwa żywności. W sytuacjach kryzysowych jest jedną z najważniejszych potrzeb, jakie trzeba zabezpieczyć. Widać to wyraźnie m.in. w obliczu trwającej w Ukrainie wojny.

– Branża wodno-kanalizacyjna to filar bezpieczeństwa stanowiący ważną część infrastruktury krytycznej państwa. Przedsiębiorstwa wodociągowe mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Polaków i polskiej gospodarki. Bez dostaw wody nie da się przeżyć ani rozwijać gospodarczo – podkreśla prezes Piotr Niemiec. – W związku z intensywnym

rozwojem miast i aglomeracji, sieci wymagają dalszej rozbudowy. Inwestycje są niezbędne, aby uniknąć przerw w dostępie do wody, aby przemysł mógł funkcjonować. Rozwój urbanizacyjny uzależniony jest od funkcjonowania infrastruktury wod-kan. Przede wszystkim, by dostarczana mieszkańcom woda była wysokiej jakości i nadal bez przerw płynęła z kranów. Oznacza to konieczność inwestowania w sieć oraz spełnianie wymogów Unii Europejskiej. Branża wod-kan stanowi ważną część infrastruktury krytycznej, która w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa powinna znajdować się pod szczególną ochroną państwa – podsumowuje szef zabrzeńskich wodociągów.

Przeciętna polska rodzina zużywa aż 36 procent wody na utrzymanie higieny, czyli do kąpieli, mycia, gotowania itp. 15 procent zużywanej wody jest wykorzystywane do prania, około 10 procent na zmywanie naczyń. Średnio 6 procent wody zużywamy na sprzątanie, a tylko 3 procent na cele spożywcze. Spłukiwanie toalety pochłania aż 30 procent zużycia wody! Pijąc wodę z kranu, chronimy środowisko. Na wyprodukowanie jednej butelki plastikowej o pojemności 1 litra zużywa się aż 3 litry wody. W ciągu sekundy na świecie produkuje się nawet 300 tysięcy plastikowych butelek.



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Ponad 98% mieszkańców Polski ma dostęp do dostarczanej przez wodociągi bieżącej wody nadającej się do spożycia.*

* Źródło: "Stan Sanitarny Kraju w 2021 r.", GIS

Architektoniczna zabawa powróciła do kalendarza imprez

Klocki na budowie

Każda z dziewiętnastu drużyn – startujących w reaktywowanym po przerwie pandemicznej konkursie Klockami Wielkie Budowanie – miała do dyspozycji aż tysiąc drewnianych, bukowych prostopadłościanów, a zwycięzcom zabawy ze Szkoły Podstawowej nr 21 i tak ich zabrakło. Planowali zbudować śląski familok, wyszła im okazała ambasada.

Klockami Wielkie Budowanie zainicjowało i organizuje Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Zabrzu. To impreza dla uczniów zabrzańskich szkół podstawowych z klas VI-VII. W zawodach biorą udział 3-osobowe ekipy (może być też dwóch uczniów), prowadzone przez studenta architektury Politechniki Śląskiej. Przez pierwszą godzinę studenci robią krótki „wykład” na temat architektury i budowania oraz wspólnie z uczniami planują i robią szkic konstrukcji. Celem zawodów nie jest bowiem



ZDJĘCIA: JAKUB LAZAR

zwykła zabawa, lecz zapoznanie dzieci i młodzieży z podstawowymi zasadami budowania, rozwinięcie ich wyobraźni przestrzennej, zdolności manualnych, planowania oraz nauka podstawowych zasad fizyki. Dodatkowo kontakt z drewnem umożliwia młodym ludziom odkrycie przyjemności obcowania z naturalnym materiałem i pozwala,

choć na chwilę, oderwać się od elektronicznych gadżetów. Dzieci budują bowiem ekologicznymi klockami Maple.

– Na początku chcieliśmy zbudować taki typowy śląski familok – mówi Marcel ze zwycięskiej drużyny. – No ale pani Michalina z politechniki przekonała nas, że to nie jest dobry pomysł i jakoś tak w trakcie wspólnej rozmowy



postanowiliśmy wybudować ambasadę. Tu nie ma odniesienia do żadnego kraju. Po prostu ambasada, okazała i prestiżowy dom dla administracji państwowej. Miał być większy, ale zabrakło klocków. Cała trójka, a więc także Magdalena i Aleksandra (na zdjęciu od prawej), przyznaje że nie pamięta, by budowała z drewnianych

klocków. Wspomina natomiast doskonale zabawę z plastikowymi lego. – To jednak zupełnie coś innego. Tu trzeba większej inwencji i pomysłów oraz umiejętności. Wszystkie klocki są takie same i trzymają się ze sobą tylko dzięki siłom fizyki. A o tym, że tu jesteśmy zdecydował nasz dyrektor w szkole. Po prostu nas wskazał i tyle.

Zawody odbyły się wczoraj (17 maja) na parkiecie sali gimnastycznej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (ul. Matejki 6). Uczniowie w ciągu paru godzin zbudowali hotele, wieżowce, futurystyczne centra mieszkaniowe i handlowe. Były także świątynie oraz nawet obiekty sportowe, a wśród nich ludzko przypominająca Arenę Zabrze, którą przed nieopaczynym uszkodzeniem przez samych uczestników uratowała przybyła na finał prezydent Zabrza, Małgorzata Mańka-Szulik.

Konkurs wygrała wspomniana ekipa ze Szkoły Podstawowej nr 21, a kolejne miejsca zajęły szkoły nr 14 i 17. Laureaci otrzymali – także dzięki licznym sponsorom – bony (wygrani o wartości 800 złotych!) do wykorzystania w sportowym markecie. A klocki – w sumie 19 tysięcy egzemplarzy – wróciły do specjalnych skrzyń ZBK-TBS, by najpóźniej za rok powstały z nich kolejne architektoniczne cacka. (jak)

Wczoraj (17 maja) – 79 lat od decydującego szturmu II Korpusu Polskiego na klasztor Monte Cassino – zabrzanie znów uroczystie uczcili pamięć okupionej krwią naszych żołnierzy wiktoria z 1944 roku, która uutorowała sprzymierzonym drogę do ostatecznego zwycięstwa.

To bowiem w naszym mieście – za sprawą nie żyjącego już prof. Witolda Zdanowicza, weterana tamtych walk, który po wojnie osiadł w Zabrzu – stanął pierwszy w Polsce pomnik poświęcony tym wydarzeniom, biegnąca obok ulica otrzymała nazwę Alei Bohaterów Monte Cassino, a kolejnej nadano imię plutonowego Ryszarda Szkubacza, uczestnika tamtych walk, urodzonego w Zabrzu.

Dziś kustoszami pamięci zwycięstwa żołnierzy generała Władysława Andersa jest społeczność Szkoły Podsta-

Świętowaliśmy zwycięstwo pod Monte Cassino

Pod krzyżem i orłem

wowej nr 3 (ul. Witolda Pileckiego 2), od dwóch dekad noszącej imię Bohaterów Monte Cassino. Społeczność tej placówki, na czele z dyrektorem Janiną Grzegorzówką, jest też głównym organizatorem rocznicowych uroczystości. W jej murach mieści się też izba pamięci poświęcona także tym, którzy oddali Bogu duszę, ziemi włoskiej ciało, a serce Polsce.

Tegoroczne obchody w naszym mieście miały jak zawsze szczególną oprawę. Po mszy św. w kościele św. Anny za bohaterskich zdobywców Monte Cas-

sino i zmarłych już weteranów (w walkach o klasztor zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych), uroczystie przedefiniowano pod pomnik, gdzie odbyły się główne uroczystości z apelem pamięci, salwami honorowymi, składaniem kwiatów i zapaleniem zniczy pod monumentem. W uroczystościach – obok władz miejskich i oświatowych oraz uczniów zabrzańskich szkół – uczestniczyli też przedstawiciele służb mundurowych, stowarzyszeń, organizacji kombatanckich i wielu innych.

O wojskową asystę honorową zadbał 34. Śląski Dywizjon Rakietowy Obrony Powietrznej z Bytomia pod dowództwem majora Jacka Kaciuby oraz bytomska Orkiestra Wojskowa, która dała nawet krótki popis swego kunsztu podczas okolicznościowej akademii. Tegoroczny spektakl słowno-muzyczno-taneczny, jak zawsze chwycił za serce. To niełatwe zadanie koordynowała główna organizatorka tych szkolnych widowisk od ponad dwóch dekad, Ludwika Dzierżęga, wnuczka uczestnika walk o Monte Cassino, Marcina Andryszczaka.

– Jestem pewna, że gdyby – nie daj Bóg – zawierucha wojenna dotarła i do nas, nasi uczniowie byłiby pierwszymi, którzy podobnie jak wielu ich młodych poprzedników, nie zawahaliby się stanąć w obronie Ojczyzny – mówi dyrektor SP 3, Grzegorzówka, wychowująca swych podopiecznych pod znakami krzyża i orła. (eska)



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz nr 10/N/2023

nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży na rzecz najemcy.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>

w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – zbycie.**



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr 16/NG/2023

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – użyczenie.**



Studiuj na Wydziale Górnictwa, Inżynierii Bezpieczeństwa i Automatyki Przemysłowej!



Wydział Górnictwa, Inżynierii Bezpieczeństwa i Automatyki Przemysłowej Politechniki Śląskiej w sposób ciągły realizuje działania mające na celu dostosowanie oferty kształcenia do zmieniających się oczekiwań interesariuszy z otoczenia społeczno-gospodarczego. W rezultacie tych prac w ofercie dydaktycznej Wydziału pojawiły się nowe kierunki kształcenia oferujące atrakcyjne ścieżki dyplomowania. Wychodząc więc na przeciw potrzebom rynku pracy oraz dynamicznym zmianom zachodzącym w gospodarce, absolwenci szkół średnich mogą wybrać następujące kierunki kształcenia:

AUTOMATYKA I INFORMATYKA PRZEMYSŁOWA, to studia o profilu praktycznym, gdzie większość zajęć jest prowadzona przez wykładowców z dużym doświadczeniem zawodowym zdobytym w przemyśle. Programowanie komputerów, urządzeń mobilnych i sterowników, konstruowanie i testowanie układów elektronicznych, zastosowanie techniki cyfrowej, dobór czujników i elementów torów pomiarowych, projektowanie układów automatyki to tylko nieliczne z zagadnień, które są przedmiotem studiów. Absolwenci kierunków związanych z automatyką i informatyką, szczególnie dysponujący praktycznymi umiejętnościami, są jednymi z bardziej poszukiwanych specjalistów na rynku pracy.

GEODEZJA I KARTOGRAFIA, jest kierunkiem, który spełnia wymagania zawarte w ustawie Prawo Geodezyjne i Kartograficzne oraz rozporządzeniach wykonawczych do tej Ustawy, w tym w sprawie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Po ukończeniu tego kierunku absolwenci, po odbyciu stosownej praktyki, mogą ubiegać się o uzyskanie uprawnień zawodowych, do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji

i kartografii. Możliwe jest również (po odbyciu praktyki) ubieganie się o stwierdzenie kwalifikacji do wykonywania czynności mierniczego górniczego, pod warunkiem odbycia bloku zajęć obejmujących te zagadnienia. Kształcenie absolwentów prowadzone jest z wykorzystaniem najnowocześniejszych technik pomiarowych i obliczeniowych oraz technologii geoinformatycznych, w ramach odpowiednio dobranych ścieżek dyplomowania na I stopniu studiów: Geodezja inżyniersko-przemysłowa oraz Geoinformatyka i geodezja górnicza oraz na II stopniu studiów specjalności dyplomowania: Geodezja inżyniersko-przemysłowa oraz Geoinformatyka i geodezja.

GEOINŻYNIERIA I EKSPLOATACJA SUROWCÓW, to kierunek, który stanowi odpowiedź na dynamiczne zmiany zachodzące w przemyśle. Dostosowane, do obecnych wymogów rynku pracy ścieżki dyplomowania na I stopniu studiów: Eksploatacja odkrywkowa, Eksploatacja podziemna, Geologia, Maszyny inżynierskie i robotyka przemysłowa oraz Rekultywacja i zagospodarowanie terenów poprzemysłowych, a także specjalności dyplomowania na II stopniu studiów, dają przyszłym absolwentom różnorodne możliwości zatrudnienia, na co wpływa również możliwość ubiegania się po ukończeniu tego kierunku o stosowne do wybranej specjalizacji uprawnienia. Zagadnienia związane z: technologią eksploatacji odkrywkowej i podziemnej surowców mineralnych, procesami restrukturyzacji zakładów górniczych, poszukiwaniem złóż surowców, kierowaniem systemami zrównoważonego pozyskiwania i wykorzystania zasobów Ziemi, przywracaniem terenów poprzemysłowych do stanu pierwotnego i ich zagospodarowaniem zgodnym z najnowszymi międzynarodowymi trendami, rozpoznawaniem i zwalczaniem zagrożeń związanych z wpływem działalności przemysłowej

na środowisko, zabezpieczaniem i rewitalizacją obiektów poprzemysłowych, a także budową i eksploatacją maszyn inżyniersko-budowlanych, drogowych i górniczych, mechaniką, nowoczesnym projektowaniem i eksploatacją maszyn, wykorzystaniem i użytkowaniem specjalistycznej aparatury diagnostycznej i pomiarowej, a także zrobotyzowanymi technologiami wytwarzania w budowie maszyn – to wciąż aktualne tematy. Niewątpliwym atutem tego kierunku są zajęcia dydaktyczne prowadzone w pracowniach wyposażonych w nowoczesny sprzęt, wyjazdowe zajęcia terenowe, a także praktyki oraz płatne staże w zakładach górniczych.

INŻYNIERIA BEZPIECZEŃSTWA, kształcenie odbywa się na 2 ścieżkach dyplomowania na studiach I stopnia i 3 specjalnościach na studiach II stopnia. Są to: Bezpieczeństwo i higiena pracy, Bezpieczeństwo publiczne i zarządzanie kryzysowe, Cyberbezpieczeństwo (tylko studia II stopnia). Absolwenci, zależnie od wybranej drogi kształcenia zdobywają wiedzę m.in. z zakresu: sposobów badania wypadków i kontroli stanu BHP, zasad oceny ryzyka zawodowego, metod skutecznej ochrony życia i zdrowia w środowisku pracy, zagrożeń pożarowych i ochrony przeciwpożarowej, projektowania systemów zarządzania bezpieczeństwem, sposobów prowadzenia szkoleń BHP, procedur systemu zarządzania kryzysowego, systemów bezpieczeństwa, systemów ratowania życia, zdrowia i mienia przed skutkami zagrożeń kryzysowych, pożarów, powodzi i innych klęsk żywiołowych, zasad projektowania systemów ratownictwa, metod badania przyczyn wypadków, technik badawczych i dochodzeniowych. Dzięki odpowiednio dobranym programom kształcenia absolwenci znajdują zatrudnienie w: służbach BHP w zakładach pracy, Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, jest to również dobry start do założenia własnej działalności

gospodarczej w obszarze BHP i ochrony przeciwpożarowej. Po ukończeniu tego kierunku absolwenci mają możliwość ubiegania się o uprawnienia do pracy w służbach BHP. Nowością na tym kierunku jest specjalność na II stopniu: Cyberbezpieczeństwo. Studenci kończący tę specjalność będą mieli możliwość uczestnictwa w egzaminach: CISSP (Certified Information Systems Security Professional), CompTIA Security oraz MILE2. Przygotowuje do tego odpowiednio dobrany program studiów, obejmujący zagadnienia z zakresu m.in. sieci komputerowych, cyberbezpieczeństwa aplikacji mobilnych i systemów chmurowych, podatności aplikacji webowych i mobilnych, metod zabezpieczeń sieci przemysłowych, sposobów przeprowadzania audytu bezpieczeństwa, klas systemów informatycznych na cele ochrony informacji niejawnych, certyfikacji w cyberbezpieczeństwie, problematyki bezpieczeństwa elektromagnetycznego, testów penetracyjnych na systemach operacyjnych.

Tak atrakcyjna oferta kształcenia przyciąga coraz większą liczbę kandydatów. W bieżącym roku akademickim kształcenie na Wydziale rozpoczęło 511 osób, w tym na kierunku Geoinżynieria i eksploatacja surowców 164 osoby.

Oprócz oferty studiów inżynierskich i magisterskich na Wydziale są realizowane również studia podyplomowe z zakresu: cyberbezpieczeństwa systemów przemysłowych, bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwie, aerologii górniczej, przeróbki surowców mineralnych, a także rozgraniczania i podziałów nieruchomości oraz przygotowania dokumentacji do celów prawnych. Studia podyplomowe z zakresu cyberbezpieczeństwa systemów przemysłowych to pierwsze studia swoim zakresem obejmujące nie tylko IT, ale również OT oraz elementy certyfikacji produktów i usług w zakresie cyberbezpieczeństwa.

WYDZIAŁ GÓRNICTWA, INŻYNIERII BEZPIECZEŃSTWA I AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ

Politechnika Śląska | ul. Akademicka 2 | 44-100 Gliwice | tel. +48 32 237 24 02

e-mail: bosg2@polsl.pl | rg@polsl.pl | polsl.pl/rg/ | www.facebook.com/wgig.polsl | www.instagram.com/wgig_ps

Miasto moich przodków pierwszy raz w życiu odwiedziłam z początkiem lat 80., jeszcze w czasach Związku Radzieckiego. Ta przedwojenna niemal metropolia, którą znałam jedynie z czarno-białych zdjęć i bardziej kolorowych i sentymentalnych opowieści ojca, ciotek i wujów (mama – także lwowianka – zmarła, gdy byłam jeszcze dzieckiem) sprawiała wówczas przygnębiające wrażenie. Dziś, mimo wojny, Lwów tętni życiem. Jest nawet piękniejszy, niż przed pandemią, gdy to po wyzwoleniu się Ukraińców spod sowieckiej dominacji, bywaliśmy tam co najmniej raz w roku.

Niestety, choć wielu mieszkańców naszego miasta to z urodzenia lwowianie, równie często przed pandemią i wojną odwiedzający swe rodzinne strony, w tym roku byliśmy jedynymi Polakami (nie licząc arcybiskupa Wiktora Skworca (na zdjęciu w środku), przewodniczącego uroczystej koncelebry w katedrze Łacińskiej), którzy zza ukraińskiej granicy przybyli tam na obchody Święta Konstytucji 3 Maja.

Pierwsza wizyta w zderzeniu z rodzinnymi opowieściami była szokiem! Odrapane kamienice, olbrzymi, paskudny pomnik towarzysza Iljicza Lenina, skutecznie zasłaniający fotografującym się na tle Opery Lwowskiej tę perełkę polskiej architektury, wszechobecne składane stoliki (a nawet zwykłe, drewniane skrzynki), z których sprzedawcy oferowali przechodniom tzw. „małpki” z wódką i cinkciarze w bramach przed bankami, wymieniający dolary na ruble. A w sklepach głównie „sało” (słonina), ziemniaki i wysokoprocentowe napoje. Zresztą góry tych kartofli, obok kopczyków cebuli i kapusty piętrzyły się niemal na wszystkich chodnikach w centrum miasta. Jednak już wtedy można było u ulicznego sprzedawcy nabyć orzeźwiający kwas chlebowy, czy w jednym z nielicznych barów zjeść tani i całkiem przyzwoity posiłek. Na zniszczonym przez czas, a w latach 70. zrujnowanym przez rosyjskich agresorów Cmentarzu Łyczakowskim widać jednak już było symptomy nadchodzących zmian. To młodzi Ukraińcy, którzy także mieli już dość sowieckiego zniewolenia, pomagali pracownikom Energoopolu porządkować zasypane gruzem i ziemią kwatery poległych w walce z bolszewikami Orłat Lwowskich. A i na samych Walach Hetmańskich (wtedy Prospekt Lenina, dziś Tarasa Szewczenki – ukraińskiego wieszczka) kilka razy zauważyliśmy pojedyncze osoby, wyciągające nagle zza pazuchy niebiesko-żółte flagi i z okrzykami Swobodna Ukraina rzucające się do ucieczki. Ci „wywrotowcy”, którzy nie

Jedno z najpiękniejszych przedwojennych polskich miast żyje na przekór wojnie

Nie ma, jak Lwów!



mieli dość siły w nogach trafiali szybko w ręce milicji lub zdecydowanie liczniejszych wówczas tajniaków. Po pobieżnym zwiedzeniu miasta i reprimendzie od stróża porządku, któremu nie podołało się, że samochód z polską rejestracją postawiliśmy w sąsiedztwie opery (nie było tam zakazu, więc mundurowy stwierdził jedynie, że pojazd trzeba zabrać, by nie padł łupem złodziei) pojechaliśmy na jedyny czynny podmiejski kemping, na którym wszystkimi szparami w zmurszałych deskach podłogi do domku wciskały się karaluchy. Z obawy przed insektami nie gasiliśmy światła przez całą noc. Na hotel po prostu nie było nas wtedy stać...

W wolnej Ukrainie

Kolejne odwiedziny – dekadę później – były już miłsze, bo odzyskawszy niepodległość Ukraińcy w końcu poculi się gospodarzami. I choć ulice początkowo niewiele się zmieniły, nieliczne odmalowane elewacje nie wyglądały dużo lepiej, robotnicy skarżyli się, że wypłatę zamiast w żywej gotówce dostają w produkowanych przez siebie towarach i muszą trudnić się handlem zamiennym, a nasze nieco zdezelowane auto poleceno nam trzymać jedynie na strzeżonym parkingu, by nocą nie zginęły z niego tablice rejestracyjne (co było wówczas nagminne), to już znacznie poprawiła się oferta gastronomiczna, a nocleg na prywatnej kwaterze, płatnej gotówką lub w walucie, można było bez problemu znaleźć nawet przy Rynku (tam też kilkakrotnie nocowaliśmy później, w trakcie wycieczek organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich). Wtedy to po raz pierwszy udało nam się wejść do precudnej, lecz okropnie zdewastowanej przez komunistów XIV-wiecznej katedry ormiańskiej, której witraże jeszcze

wówczas zabite były płytami paździerzowymi. Serce krajało się na widok prawie kompletnie zniszczonych przez wilgoć i składowane tam wcześniej chemikalia fresków Rosena i niemal czarnych z tego samego powodu mozaik Mehoffera na kopule (większość kościołów po wojnie Rosjanie przemienili w magazyny). Dziś świątynia ta zwana Soborem Uspieńskim, zachwyca nie tylko odrestaurowanym m.in. za polskie pieniądze i przez polskich konserwatorów wnętrzem, ale i magicznymi śpiewami mnichów, którzy podczas wieczornych nabożeństw tak chwalą Pana. Niestety, odkryte i odczyszczane w późniejszych latach witraże, podobnie jak te w pozostałych świątyniach Lwowa, w obawie przed zniszczeniem znów na początku wojny osłonięto płytami, a w bogatszych parafiach (jak katedra Łacińska, jeden z dwóch kościołów rzymskokatolickich w tym mieście) blachą. Za solidnymi rusztowaniami i siatkami, przed ewentualnym ostrzałem, czy bombradowaniem skryto też rzeźby wokół Ratusza, pomniki i najcenniejsze obiekty architektoniczne (jak kaplica Boimów).

Czas wojenny

Obecnie we Lwowie, poza tymi okratowanymi często dodatkowo obłożonymi workami z piaskiem obiektami, niewiele świadczy o morderczej wojnie, toczącej się na wschodnich rubieżach kraju. Przypominają o niej liczne patrole mundurowych i godzina policyjna, która zaczyna się o 23.00 i nie wiadomo, kiedy się kończy, bo już od świtu na ulicach krzątają się ludzie sprzątający pozostałości po nocnym życiu miasta. A nocne życie, choć z powodu wojny ograniczone w czasie, toczy się nadal. Podczas gdy młodzi chłopcy kilkaset kilometrów dalej walczą z odwiecznym agresorem, który tylko na kilka lat ustąpił hitler-

owskiemu najeźdźcy, niemal na wszystkich sklepach i niezliczonych knajpkach obok godzin otwarcia widnieją uzupełniane na bieżąco wykazy strat zniecierpliwionego agresora. A w samo południe trębacz z ratusza, obok hymnu niezłomnego miasta gra hymn Ukrainy. I cały barwny tłumek (mniej liczny, bo brak zagranicznych turystów) na Rynku nieruchomieje i w zadumie, na baczność słucha dźwięków trąbki. Lokale gastronomiczne (tylko Świt Cafe czynne są niemal od wschodu słońca) powoli wypełniają się koło południa i tak stopniowo, do samego wieczora ludzie grupkami wędrują od jednego z nich, do drugiego, kulinarnym szlakiem. Bo gastronomia była silną stroną Lwowa zarówno przed II wojną jak i obecnie. Tamtejsi restauratorzy kulturywują nie tylko najlepsze gastronomiczne polskie tradycje, ale i pełnymi garściami czerpią z kuchni innych, niegdyś podbitych przez Rosjan narodów: ormiańskiego, gruzińskiego, czy wreszcie ukraińskiego. Nie brak też lokali oferujących smaki orientu, czy zachodnioeuropejskie. Każdemu, wedle życzenia...

Szkoda jedynie, że z powodu wojny i w związku z zabezpieczeniem przed jej skutkami wielu cennych dzieł (także przez nasze Ministerstwo Kultury i Sztuki) większość muzeów jest nieczynna. Z obawy przed ekstremistami zamkniętą przed zwiedzającymi słynną Aulę Politechniki Lwowskiej można dziś oglądać jedynie na telebimach w głównym holu, zaś koncerty w Operze (może z powodu znikomej liczby turystów) odbywają się jedynie w weekendy. Ze względów bezpieczeństwa nie wejdzie się też na ratuszową wieżę, Wysoki Zamek, ani na cytadelę, których strzegą dziś uzbrojeni żołnierze. Wszędzie też widnieją napisy, kierujące ludzi do najbliższych miejsc ukrycia. A poza tym mia-

sto żyje niemal normalnie. Z odrestaurowanego dworca kolejowego i pobliskiego autobusowego nieliczni dziś już podróżni odjeżdżają w różne strony kraju i świata, także do Polski. O eksodusie Ukraińców sprzed roku świadczy już tylko pojedyncza drewniana budka przed dworcem, w której dyżurują wolontariusze i pracownicy socjalni. Działają, choć nie tak już liczne jak z początkiem wojny punkty pomocy humanitarnej.

A poza tym maj, jak zawsze pachnie bzami, niejednokrotnie sadzonymi jeszcze przez nasze babki i dziadków. Jest jednak pewna nowość, której przed wojną i pandemią (kiedy jeździliśmy do Lwowa co roku na Boże Ciało lub obchody świąt narodowych) nie było. Łany tulipanów na licznych w tym mieście skwerach i w parkach, dziesiątki tych kwiatów (na każdej ulicy w innym kolorze) wokół nawet najmniejszego przydrożnego drzewka. I niezwykła serdeczność, której doświadczyliśmy od nieznajomych Ukraińców na każdym kroku, gdy dowiadawali się, że przyjechalśmy z Zabrza, z Polski. Nie spotkaliśmy się też z używanym wcześniej nierzadko wobec naszych rodaków pogardliwym określeniem Polaczki. Jedynym zgrzytem był powrót do kraju, gdy z powodu powszechnej niestety korupcji, razem z niespełna 50 ukraińskimi busikami (jako jedyny polski samochód osobowy) czekaliśmy ponad 6 godzin na przepustkę wydawaną przez żołnierzy. W tym czasie kilkadziesiąt limuzyn na ukraińskich numerach przejechało obok przez nich nie zatrzymywanych. Od innych czekających w kolejce dowiedzieliśmy się, że taki szybki przejazd kosztuje 1500 hrywien łapówki. Ta pozostałość sowieckiego systemu jest tam niestety nadal powszechna. Tak niejednokrotnie załatwia się sprawy w urzędach i nawet na zamkniętym teoretycznie od lat dla nowych pochówków, objętym opieką konserwatorską Cmentarzu Łyczakowskim (gdzie przy głównej alei spoczywają moi protoplaści) przybyły w czasie naszej nieobecności kolejne dwa olbrzymie, marmurowe grobowce z bogatymi, kutymi ozdobami. Jeden z nich (jeszcze bezimienny) czeka na swych bogatych właścicieli. Czy zmieni się to, zanim ten kraj zostanie przyjęty do Unii Europejskiej?

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

16. Metropolitalne Święto Rodziny 2023

21 maja - 4 czerwca Rodzina-forum dialogu



21 maja (niedziela) godz. 17.00

Michał Jurkiewicz – Ludzie Ptaki

Koncert inauguracyjny / Prezydent Miasta Zabrze
Dom Muzyki i Tańca w Zabrzu, ul. Gen. de Gaulle'a 17, Zabrze

21 maja (niedziela) godz. 10.00–13.00 / **Biegowe GP MOSiR**

2023 – edycja Stadion MOSiR Kozłowa Góra / MOSiR Piekary Śląskie,
Młodzieżowa Rada Miasta Piekary Śląskie, ul. Pokoju, Piekary Śląskie

21 maja (niedziela) godz. 11.15 / **msza święta w intencji jubileuszy małżeńskich** / Archikatedra Chrystusa Króla, Katowice

21 maja (niedziela) godz. 14.00 / **msza święta w intencji rodzin**
/ Katedra Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Gliwice

21 maja (niedziela) godz. 15.00–19.00 / **Metropolitalne Święto Rodziny** / Miejskie Centrum Kultury w Tychach, Ośrodek Christoforos przy Parafii bł. Karoliny Kózkówny, ul. Bohaterów Warszawy 26, Tychy

21 maja (niedziela) godz. 13.00–16.00 / **Rodzinny Dzień w Muzeum** / Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach, ul. Wiktora Polaka 1, Świętochłowice

22 maja (poniedziałek) godz. 19.00 / **„Gramy dla mamy – wesprzyj Diecezjalny Dom Matki i Dziecka”**

Biskup Sosnowiecki, Prezydent Będzina, Caritas Diecezji Sosnowieckiej
Hala Widowiskowo-Sportowa „Będzin Arena”, ul. Sportowa 20, Będzin

22 maja (poniedziałek) godz. 19.00 / **Konferencja o św. Franciszku** / Parafia św. Antoniego w Dąbrowie Górniczej
ul. Kościelna 20, Dąbrowa Górnicza

23 maja (wtorek) godz. 16.00–18.00 / **Rodzinne warsztaty ceramiczne** / Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Zabrzu-Pawłowice, ul. Gen. Władysława Sikorskiego 114, Zabrze

23 maja (wtorek) godz. 10.00–17.00 / **Dni Dostępności w Zespole „Śląsk”. Otwarcie na kulturę** / Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny / ul. Zamkowa 3, Koszęcin

24 maja (środa) godz. 10.00–13.30 / **Konferencja metropolitalna „Dialog w rodzinie. Rodzina w dialogu”** / Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego / Sala Sejmu Śląskiego, ul. Ligonja 46, Katowice

24 maja (środa) godz. 10.00–17.00 / **Dni Dostępności w Zespole „Śląsk”. Senior Aktywny Artystycznie** / Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny, ul. Zamkowa 3, Koszęcin

24–25 maja (środa–czwartek) godz. 15.30–18.30
Rodzinny Portret / Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Zabrzu-Biskupicach, ul. Wojciecha Kossaka 23, Zabrze

26 maja (piątek) godz. 18.00–20.00 / **Koncert „Mamy siebie”**
Bytomskie Centrum Kultury, plac Karol Stanek 1, Bytom

26 maja (piątek) godz. 17.00 / **Koncert z okazji Dnia Matki**
Ośrodek Kultury w Sarnowie, ul. Szkolna 3, Sarnów

27 maja (sobota) od godz. 20.00 / **Wieczór z sowami pod gwiazdami** / Miasto Pyskowice, Park Miejski w Pyskowicach, ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 27, Pyskowice

27 maja (sobota) godz. 10.00 / **XII Bieg im. ks. Konstantego Damrota** / Powiat Gliwicki, Gmina Pilchowice, Gminny Ośrodek Kultury w Pilchowicach z siedzibą w Wilczy, Park Damrota, ul. Damrota 5, Pilchowice

27 – 28 maja (sobota–niedziela) godz. 9.00–16.00 / **Kiko Cup**

Gmina Kobiór, Gminny Ośrodek Sportu, ul. Centralna 117, Kobiór

28 maja (niedziela) godz. 16.00–22.00 / **Spotkajmy się**

koncertowo / UM Dąbrowa Górnicza, Pałac Kultury Zagłębia
Fabryka Pełna Życia, ul. Kościuszki 3, Dąbrowa Górnicza

28 maja (niedziela) godz. 10.30

Msza Święta – Pielgrzymka Mężczyzn i Młodzieńców do Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej / Parafia NMP i św. Bartłomieja, ul. Księdza Jana Ficka 7, Piekary Śląskie



29 maja (poniedziałek) godz. 10.00–14.00

Konferencja „Rodzina – forum dialogu” / Centrum Rozwoju Rodziny w Zabrzu, Muzeum Górnictwa Węglowego – Sala Witrażowa, ul. 3 Maja 19, Zabrze

30 maja (wtorek) godz. 16.00–19.00 / **XIII Festyn**

dla Rodzin Zastępczych / Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rudzie Śląskiej, Miejskie Centrum Kultury im. H. Bisty, ul. Niedurnego 69, Ruda Śląska

31 maja (środa) godz. 10.00–12.00, 15.00–18.00
Obchody XVI edycji Metropolitalnego Święta Rodziny w MOPT. Obchody w MOPT dla wychowanków i rodziców
Młodzieżowy Ośrodek Pracy Twórczej w Dąbrowie Górniczej, ul. 3 Maja 30, Dąbrowa Górnicza

1–3 czerwca (czwartek–sobota) godz. 10.30 / **Warsztaty rodzinne – Szkatułka pełna bibelotów** / Muzeum Historii Katowic, ul. ks. J. Szafranka 9, Katowice

1 czerwca (czwartek)

godz. 18.00 / **Dzień Dziecka**

Miasto Racibórz, Ogródek Jordanowski, ul. Stalmacha, Racibórz

1 czerwca (czwartek)

godz. 15.00–18.00 / **Rodzinna sztafeta pływacka** / Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego w Chorzowie, ul. Harcerska nr 2, Chorzów

1 czerwca (czwartek)

godz. 9.00 / **VII Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki w Knurowie** / Powiat Gliwicki, Zespół Szkół im. I.J. Paderewskiego w Knurowie, ul. 1 Maja 21, Knurów

2 czerwca (piątek) godz. 17.00 / **Seans kina oldschoolowego dla dzieci** / Ośrodek Kultury w Strzyżowicach, ul. Belsa 1, Strzyżowice

3 czerwca (sobota) godz. 15.00 / **Rodzinny Dzień Dziecka**

Gminny Ośrodek Kultury Gminy Psary, Stadion LKS Iskra Psary, ul. Malinowicka 1, Psary

3–4 czerwca (sobota godz. 15.00 do 24.00 – niedziela godz. 18.00 do 21.00) / **Dni Ziemi Siewierskiej**

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Siewierzu, Błonia Zamku Siewierskiego, ul. Krakowska, Siewierz

4 czerwca (niedziela) godz. 14.00–20.00 / **Wielki Finał Tygodnia Dziecka**

/ UM Sosnowiec, Górka Środulska, ul. 3 Maja 51, Sosnowiec

4 czerwca (niedziela) godz. 10.00–15.00 / **VII Piknik Zdrowia**

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie, Urząd Miasta Siemianowice Śląskie, Siemianowickie Centrum Kultury, Park Tradycji ul. Elżby Orzeszkowej 12, Siemianowice Śląskie

4 czerwca (niedziela) godz. 15.00–21.00 / **Festyn na Farskich Ogrodach** / Miasto Imielin, Miejskie Centrum Kultury w Imielinie, Parafia MB Szkaplerznej, ul. Imielińska 89, Imielin

4 czerwca (niedziela) godz. 18.00

Koncert finałowy Piotr Nalepa BREAKOUT TOUR – SYMFONICZNIE

Katowice Miasto Ogródów IK im. K. Bochenek, Plac Sejmu Śląskiego 2, Katowice

Imprezy towarzyszące:

22 kwietnia – 6 maja (sobota – sobota) XXXI Mikołowski
Dni Muzyki / Miejski Dom Kultury w Mikołowie, Rynek 19, Mikołów

13 maja (sobota) godz. 10.00–15.00 / **Rodzinny rajd rowerowy**
Centrum Rozwoju Rodziny w Zabrzu, ul. Piłsudskiego 83, Zabrze

13 maja (sobota) godz. 15.00–19.00 / **Na Maksa – Dzień Rodziny z Fundacją TVS** / Fundacja TVS, Zespół Szkół Specjalnych im. Weroniki Sherborne w Czerwionce-Leszczynach, Hala Targowa, ul. 3 Maja, Czerwionka-Leszczyny

19–22 maja (piątek – poniedziałek) / **II Dni Dulcissimiankie**
Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej Prowincja Polska, Racibórz-Brzeziny, program: www.dulcissima.pl

8 czerwca (czwartek) godz. 16.00 / **Koncert Ekumeniczny „Bądź Jak Jezus”** / Fundacja Bądź Jak Jezus, Mysłowice, Park Słupna, ul. Stadionowa 13, Mysłowice

13 czerwca (wtorek) godz. 15.00 do 19.00 / **Piknik Zabrzeńskich Rodzin Zastępczych** / Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Zabrzu, Park 12c, ul. Mochackiego 12, Zabrze

organizator:



koordynator:



patronat medialny



www.swieto-rodziny.pl

współorganizatorzy



Czytać można wszędzie: na chodniku i w ogrodzie. Przekonali się o tym zarówno mali, jak i duzi oraz starsi zabrzanie w ciągu raptem kilku dni ubiegłego tygodnia. Masowe imprezy propagujące czytanie odbyły się na placu Wolności, w Miejskim Ogrodzie Botanicznym czy przed Teatrem Nowym. Głośna i tłumna parada z bębniarzami i transparentami zachęcającymi do lektury wzbudziła niemałą sensację w centrum miasta.

Zaczął się 10 maja od szóstej już edycji *W Zabrzu dobrze mi się czyta*, zainicjowanej przez Danutę Zielińską-Kowalik, nauczyciela-bibliotekarza III Liceum Ogólnokształcącego. – *Masowe spotkania czytelnicze z konkursami i zabawami od lat odbywały się na zachodzie Europy – tłumaczy. – Pomyslałam, że przecież Zabrze nie jest gorsze. I wspólnie z Danutą Kaczmarczyk z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej oraz Grażyną Swiderk z Miejskiej Biblioteki Publicznej, przy wsparciu różnych instytucji i organizacji, a głównie fundacji Nasza Trójka z III LO, „robimy” teraz ten nasz happening. Łączymy go z konkursem na przebranie za postać literacką, koncertami i tańcami, masowym czytaniem ulicznym. Za pierwszym razem było skromnie, a w tym roku oficjalnie w imprezie wzięło udział piętnaście szkół!*

Bohaterami tegorocznego spotkania byli Aleksander Fredro i Wisława Szymborska. Furorę robił uczeń III LO w roli Cześnika propa-

W Zabrzu odbyły się imprezy propagujące czytelnictwo

Zastrzyk lektury



JAKUB LAZAR



FACEBOOK MBP

gujący z kolegami hasło *Jeśli nie chcesz mojej zguby, tedy książkę daj mi luby*. Wygrała natomiast Mała Szymborska z SP29. Najliczniejszą bo 30-osobową grupę stanowili zaś uczniowie Szkoły Podstawowej nr 15, którzy jednak nie wzięli udziału w konkursie, tylko w ciszy czytali i czytali niemal leżąc na chodniku. Głośni natomiast byli bębniarze ze Szkoły Podstawowej nr 41 z Rudy Śląskiej. Czadu dali prowadząc rytmicznym krokiem paradę, która przeszła przez centrum na skwer przed Młodzieżowy

Dom Kultury nr 2 przy ul. 3 Maja 12. Tam oprócz czytania ruszono w tan, bo zumbę dla wszystkich poprowadził Szymon Głodny (III LO).

Drużyna część festynu przeznaczona dla dorosłych pod hasłem *Czytanie pod chmurką* odbyła się 16 maja popołudniem na placu Teatralnym. – *Kiedyś te dwie imprezy odbywały się jedna za drugą, ale tak się rozrosły, że ze względów organizacyjnych trzeba je było rozdzielić – mówi Zielińska-Kowalik. – Bo przy okazji jest jeszcze poczęstunek, luźne roz-*

mowy bibliotekarzy i czytelników oraz wymiana książek. To właśnie bookcrossing był jednym z ważnych elementów happeningu przed teatrem, skąd niestety przegonił nas deszcz.

A dla najmłodszych czytelników (potwierdzony został udział w spotkaniu nawet 1,5-letniego Leona) MBP zorganizowała 13 maja także cykliczny już plenerowy *Pociąg do książek*. Tym razem dopisała pogoda i z umownej stacji w Miejskim Ogrodzie Botanicznym ruszył skład pełen

podróżnych. A cóż się tam nie działo! Na spotkanie z dziećmi przybyły liczne krasnale oraz pisarka Eliza Piotrowska (Ciocia Jadzia) i w literackim meloniku sam Pan Kuleczka, czyli Wojciech Widlak – autor przygód muchy, psa, kaczki i właśnie Pana Kuleczki. Były też zabawy z klockami i robotami oraz wiele innych atrakcji, z których korzystali wraz z dziećmi także ich opiekunowie. Działal nawet punkt medyczny, w którym zamiast zastrzyków przepisywano pacjentom... książki. (jak)

Zabrzanka po raz pierwszy w Zabrzu

Malarskie latanie

Beata Hoffman nie jest artystką systematyczną. Maluje, gdy najdzie ją szczególna ochota, nastrój. Uwielbia podróżować, kocha różne widoki i przyrodę, przestrzenie. Szczególnie uwielbia morze, stąd na jej pierwszej indywidualnej wystawie, na której prezentuje w galerii Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Zabrzu ponad dwadzieścia swych prac, morskich obrazów jest aż kilka.

– *To jest malarstwo bardzo różnorodne tematycznie i stylistycznie – mówił na wernisażu Tadeusz Nowotarski, znany zabrzański artysta-plastyk. – Mam tu oprócz morza także góry, architekturę, kwiaty, zwierzęta, ale też pejzaże i abstrakcje... To prawdziwy obraz Beaty, taka różnorodna ona po prostu jest i to swoje wnętrze przelewa na płótno. Bardzo miło oraz interesującą i ciekawie przygotowywało nam się ekspozycję, do czego zachęcił mnie chyba Mirosław Muzykant, znany zabrzański perkusista. To jeszcze jeden dowód na jej wszechstronne zainteresowania i znajomości artystyczne.*



JAKUB LAZAR

Hoffman jest zabrzanką, na studia na wydziale wychowania artystycznego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Częstochowie dostała się po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu. Teraz pracuje m. in. w klubie Kwadrat Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz w Zespole Szkół Katolickich, gdzie pro-

wadzi dodatkowe zajęcia plastyczne. Obrazy maluje dla siebie i znajomych, czasem na sprzedaż, na zamówienie. Zajmuje się także rysunkiem, robi portrety. Dyplom zdobyła w 2006 roku w pracowni ceramiki u Anny Stawiarskiej. Często zatem także wykonuje prace z gliny, jednak tych akurat na wystawie nie ma.

– *Cierpliwość do pracy twórczej mam może po ojcu. On świetnie godzinami szydełkował! Gdy rodzice zobaczyli, że interesuje mnie sztuka, zachęcali mnie „po cichu” do zajęć artystycznych. Nic na siłę, ale pamiętam dobrze, że techniki nabrałam poprzez malowanie kopii mistrzów. Stąd może nie mam swego indywidualnego stylu, ale nic przecież na ową przysłowiową siłę nie będę wymyślać. Jestem chyba po prostu bardzo zmienna...*

Pokazywała wcześniej swe dzieła na zbiorowych wystawach. Prezentowała się w galerii Stalowe Anioly w Bytomiu, uczestniczyła w cyklicznej imprezie *Wskrzeszenie*, której pomysłodawcą był Witold Berus, zabrzański artysta plastyk, a którego motywem przewodnim był pokaz wszelkiej twórczości artystycznej zabrzańców oraz rok temu na Festiwalu Sztuki Wysokiej w Bytomiu – *Miałam sen*. Przez osiem lat była plastykiem i rekwizytem Teatru Nowego w Zabrzu. Asystowała także przy produkcji scenografii do jednej ze sztuk. Obecną wystawę dedykowała zmarłemu niedawno w krótkim odstępie czasu rodzicom. Czynna będzie w piwnicznej galerii MDK 2 (Zabrze, ul. 3 Maja 12) do czerwca. Na otwarcie (12 maja) przybyło wielu widzów, także dawni znajomi ze studiów, jak i obecni uczniowie.

– *„Malarstwo jest jak latanie” – to moje motto – mówiła do zebranych. – Stąd może ta wspomniana już różnorodność twórcza, bo ciągle spoglądam na coś innego, nowego. Poza tym najważniejszą rolę odgrywają u mnie emocje i wrażliwość.* (laz)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

18-19 maja (godz. 19) – Joshua Harmon *Żli Żydzi* (dramat) – sztuka grana jest po raz ostatni! Warto obejrzeć, bo otrzymała nagrodę publiczności na XIX festiwalu dramaturgii współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*, a Paweł Bernadowski za rolę Liama zdobył nagrodę aktorską. Spektakl opowiada w komediowym tonie o konflikcie między młodymi ludźmi, który w istocie wykracza daleko poza rodzinne kłótnie i zamienia się w konfrontację „postępowego, multikulturowego i obojętnego religijnie światopoglądu z przekonaniem o konieczności obrony kultury, tradycji i religii, dla przetrwania tożsamości narodu. Zadaje pytania jakże na czasie także dla nas Europejczyków i Polaków jednocześnie; 20-21 maja (godz. 19) – Francis Veber *Kolacja dla głupca* (komedia);



22 maja (godz. 19) – *Ni pies, ni wydra... coś na kształt miłości*. Satyryczno-muzyczny spektakl przygotowany przez Ave Teatr. Podróż przez różne odcienie miłości, opowiedziana i wyśpiewana słowami Stefani Grodzieńskiej, Wojciecha Młynarskiego, Jeremiego Przybory oraz Macieja Siekluckiego, ze znakomitą muzyką Jarosława Babuli, Jerzego Derfla i Jerzego Wasowskiego. Kompilacja spotkań kobiety i mężczyzny w różnych sytuacjach życiowych, w zabawny sposób ukazuje zawirowania natury damsko-męskiej. W spektaklu występują Beata Zarembianka oraz Dariusz Niebudek; 24-26 maja (godz. 10) – Maria Kownacka *Plastusiowy pamiętnik* (bajka); 25-26 maja (godz. 19) – Stanisław Bieniasz *Uciezka* (dramat).

DOM MUZYKI I TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

21 maja (godz. 17) – XVI *Metropolitalne Święto Rodziny*: inauguracja (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); 27 maja (godz. 18) – *Dzień Matki po ślonsku* (show muzyczny z udziałem m.in. Marcina Dańca, Kabaretu Rak, Masztalskich, Grzegorza Poloczka i innych).

KINO ROMA
Zabrze, ul. Padlewskiego 4
tel. 32 271-62-91

26 maja (godz. 18) – Dzień Matki: *Operetkowo i rozrywkowo* (gwiazdą wieczoru będzie Bernadeta Kowalska, oprócz niej wystąpią tenor Kamil Roch Karolczuk i sopranistka Joanna Wojtaszewska).

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

WYSTAWA: malarstwo Beaty Hoffman (patrz str. 11).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała, multimedialna), *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki (zbiór tytułowych zabawek-przytulank z całego świata).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89



19 maja (godz. 20) – Dr Misio (zespół aktora Arkadiusza Jakubika grający ostrego rock'n'rolla) i The Analogs (grupa punkowa ze Szczecina); 20 maja (godz. 20) – XIII Stoletie (metalowe brzmienia prosto z Czech).

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

21 maja (godz. 16) – plenerowy koncert orkiestry Muzeum Górniczego Węglowego pod batutą Henryka Mandrysa. Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ulicy botanicznej).

RESTAURACJA IMPRESJA
Zabrze, Park Hutniczy 10
tel. 32 271 78 12

25 maja (godz. 19) – otwarcie wystawy *Do... fotografii* Magdaleny Darmoni.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

19 maja (godz. 9) – XIII integracyjny festiwal twórczości artystycznej dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami *Kurtyna w górę*.

WYSTAWA: *Związki organiczne* (malarstwo i grafiki Beaty Wąsowskiej, utrzymane w czystych jasnych kolorach; feeria barw i radości).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja). Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej, kultowej drużyny Arsenal Mikulczyce – więcej na str. 18). W ramach Nocy Muzeów 20 maja zaplanowano od godz. 18 kuratorskie zwiedzanie, konkursy wiedzy o drużynie i spotkanie z jej piłkarzami.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

20 maja (godz. 17) – rozpoczęcie Nocy Muzeów z otwarciem wystaw: *Jesteśmy Polakami! Związek polaków w Niemczech* oraz *Krucze światy. Samorodne malarstwo na szkło z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu*. Oprowadzania kuratorskie, warsztaty artystyczne prowadzone z członkami Grupy 18 Obsydian oraz o godz. 21 z Aleksandrą Krajewską z Chorzowa – tworzenie witraży. Na godz. 20 zaplanowano pokaz archiwalnych filmów o Romualdzie Nowaku z Zabrza malującym na szkło. Muzeum czynne będzie tego dnia do północy.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

20 maja (godz. 10 – 24) – Noc Muzeów (specjalne zwiedzanie obiektu – konieczna rezerwacja miejsc!).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

18 maja (godz. 18) – *Sekrety śląskich miast*. Dyskusja z udziałem Krystiana Gałuszki (dyrektor MBP Ruda Śl., poeta), Wojciecha Dingesa (autor książki *Sekrety Chorzowa*) i Piotra Fuglewicza (autora spacerowników po Katowicach).

22 maja (godz. 17) – otwarcie wystawy twórczości zabrzańskiej Grupy 18 Obsydian *Zrodzone z natury*.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

19 maja (godz. 14) – 6. konkurs wokalny *O Rudzki Mikrofon* (nagrodą jest występ na czerwcowych Dniach Rudy Śląskiej).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

20-21 maja (godz. 12-1) – Noc Muzeów (specjalny podziemny spływ – konieczna rezerwacja miejsc – wejście na imprezę od ulicy Wolności 408!).

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przystanek pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i in.

MUZEUM GÓRNICZWA WĘGLOWEGO
Zabrze, ul. 3 Maja 19
tel. 32 630-30-91

WYSTAWA: *Warszawa – Nowy Jork* (twórczość Rafała Olbińskiego: obrazy, plakaty, okładki czasopism – do 31 czerwca).

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

PĘTLA TRAMWAJOWA BISKUPICE
Zabrze ul. Bytomska
tel do org. 32 271-56-89



27 maja (godz. 10) – rajd pieszy szlakiem przedwojennych przejść granicznych (do mety w Makoszowach będzie do pokonania około 13,5 km, po drodze zwiedzanie miejsc siedmiu byłych granicznych obiektów; zapisy do 19 maja pod adresem: p.hnatyszyn@muzeumzabrze.pl).

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego pruskiego folwarku Dwór Nowa Ruda. Są tam przedmioty dnia codziennego używane w latach 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty czy od tego roku profesjonalna galeria malarstwa (czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18).

ARESzt ŚLEDczy
Zabrze ul. Sądowa 1

20-21 maja (godz. 8) – *Prison-runner* (bieg z przeszkodami dla amatorów – w sobotę – i zawodowców).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Ptaki dla rodziny



W lutym mieliśmy okazję posłuchać w Zabrzu jego *Psalmy Miłości i Nadziei* – kompozycji napisanej specjalnie z okazji rocznicy napaści Rosji na Ukrainę (na zdjęciu). Teraz Michał Jurkiewicz zaprezentuje muzyczny spektakl *Ludzie Ptaki*, którym zadyryguje 21 maja (godz. 17) na inauguracji tegorocznego Metropolitalnego Święta Rodziny. Wykonawcami będą Polska Orkiestra Muzyki Filmowej, Sienna Gospel Choir oraz zespół muzyczny w składzie: Tomasz Mądzielewski, Tomasz Bielecki, Paweł Grzesiuk, Dobrosław Jabłoński, Kamil Barański. Gwiazdami koncertu są natomiast: Mateusz Krautwurst, Izabela Szafrąńska, Basia Giewont, Michał Grobelny, Diana Ciecierska oraz Natalia Ciecierska.

Jurkiewicz to pochodzący z Rzeszowa klawiszowiec, altowiolista, muzyk sesyjny, kompozytor, producent muzyczny, aranżer, multiinstrumentalista i... wielki miłośnik kolei. Jest pomysłodawcą oraz liderem projektu muzycznego Śrubki. Na jego autorskiej płycie wystąpili m.in. Kuba Badach, Grzegorz Turnau, Zbigniew Wodecki, Dorota Miśkiewicz, Jacek Królik, Leszek Szczerba i Sławomir Berny. Píše też musicale, widowiska dla dzieci oraz spektakle muzyczne.

(jak)

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

**śp.
Wincentego Grabarczyka**

aktora, reżysera,
dyrektora artystycznego Teatru Nowego w Zabrzu
w latach 1993-1996

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia



przewodnicząca
Rady Miasta Zabrze
Łucja Chrzęstek-Bar
wraz z radnymi

prezydent
Miasta Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

wieloletniego Dyrektora,
Aktora i Reżysera
Teatru Nowego w Zabrzu

**Wincentego
Grabarczyka**



Wyrazy głębokiego
żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

*Dyrektor Muzeum Miejskiego
w Zabrzu wraz z Pracownikami*

Z głębokim żalem i ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Przyjaciela

Wincentego Grabarczyka

dyrektora artystycznego
Teatru Nowego w Zabrzu w latach 1993-1996,
reżysera, wspaniałego aktora teatralnego, filmowego i serialowego.

Odszedł od nas nieodżałowany Człowiek Teatru
o ogromnej pasji, talencie
i wielkiej miłości do ludzi i sztuki.

Łączymy się w bólu

z Rodziną i Najbliższymi

Dyrekcja i Zespół Teatru Nowego w Zabrzu



Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Wincentego
Grabarczyka**

Wyrazy najgłębszego żalu
i współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Filharmonii Zabrzeńskiej*



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Wincentego Grabarczyka

Wyrazy najgłębszego żalu i współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrzu*



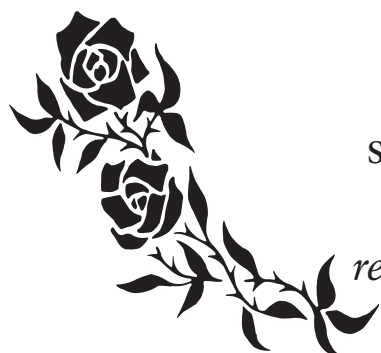
Panu
Arturowi Nowakowskiemu
 Naczelnikowi
 Wydziału Zarządzania Kryzysowego
 i Ochrony Ludności
 Urzędu Miejskiego w Zabrze

wyrazy szczerego żalu i współczucia

z powodu śmierci

Żony

składa



*redaktor Przemysław Jarsz,
 wraz z całym zespołem
 Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej*

Szanownemu Panu
Arturowi Nowakowskiemu
 Naczelnikowi
 Wydziału Zarządzania Kryzysowego
 i Ochrony Ludności
 w Urzędzie Miejskim w Zabrze

wyrazy szczerego współczucia
 i słowa otuchy

z powodu śmierci

ŻONY

składają



*Dyrekcja i pracownicy
 Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze*

Szanownemu Panu
Arturowi Nowakowskiemu
 Naczelnikowi Wydziału
 Zarządzania Kryzysowego i Ochrony
 Ludności Urzędu Miejskiego w Zabrze

oraz całej Rodzinie

wyrazy współczucia

oraz żalu z powodu śmierci

ŻONY

składają



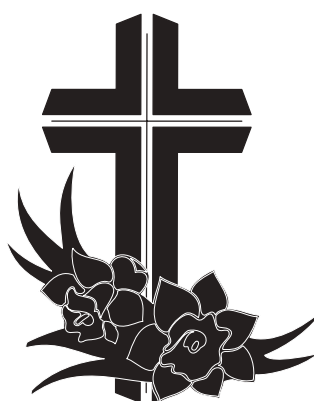
*Dyrekcja i Pracownicy
 Miejskiego Zarządu Dróg*

Szanownemu Panu
Arturowi Nowakowskiemu
 Naczelnikowi Wydziału
 Zarządzania Kryzysowego
 i Ochrony Ludności
 w Urzędzie Miejskim w Zabrze

wyrazy szczerego współczucia
 i żalu z powodu śmierci

ŻONY

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
 Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa
 Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.*

Szanownemu Panu
Arturowi Nowakowskiemu
naczelnikowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego
i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



ŻONY

składa

*Prezydent Miasta Zabrze
Małgorzata Mańka-Szulik*

Panu
Arturowi Nowakowskiemu
Naczelnikowi Wydziału
Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci



Żony

składa

*Dyrekcja oraz pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrze*

Panu
Arturowi Nowakowskiemu
Naczelnikowi Wydziału Zarządzania Kryzysowego
i Ochrony Ludności Urzędu Miejskiego w Zabrze

wyrazy współczucia
z powodu śmierci



Żony

składa

Grupa FCC w Polsce

Panu
Arturowi Nowakowskiemu

Naczelnikowi Wydziału
Zarządzania Kryzysowego
i Ochrony Ludności
Urzędu Miejskiego w Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Żony

składa

*Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
w Zabrze st. bryg. Tomasz Bajerczak
wraz z funkcjonariuszami
i pracownikami cywilnymi komendy*

Szanownemu Panu
Arturowi Nowakowskiemu

oraz

całej Rodzinie

Szczere wyrazy współczucia
oraz żalu

z powodu śmierci



ŻONY

składają

*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy
MOSiR w Zabrze Sp. z o.o.*

na ekranach HITY TYGODNIA

19 maja (piątek), godz. 21.35
U Pana Boga w ogródku

TVP 1

komedia



W małym podlaskim miasteczku Królowy Most czas płynie leniwie, a mieszkańcy żyją w zgodzie z rytmem natury. To idealne miejsce dla aspiranta Cielęckiego, najsłabszego absolwenta szkoły policyjnej. Jego przełożeni są przekonani, że na dalekiej prowincji, gdzie największym przestępstwem jest przekroczenie prędkości, powinien sobie poradzić. Tymczasem funkcjonariusze CBS lokują tam świadka koronnego, który zeznaje w procesie mafii z Milanówka. W ramach programu ochrony świadków należy zmienić mu tożsamość i miejsce pobytu.

20 maja (sobota), godz. 23.55
Delikatność komedia romantyczna

Nathalie zakochuje się z wzajemnością we François. Wkrótce wychodzi za mąż. Sielankowe życie legnie w gruzach po niespodziewanej śmierci męża. Nie mogąc poradzić sobie ze stratą, Nathalie koncentruje się na pracy. Trzy lata później poznaje nieśmiałego Szweda, Markusa, który jest przeciwieństwem jej zmarłego męża.



21 maja (niedziela), godz. 22.55 **Vice**

film biograficzny

TVP 2



Dick Cheney to zręczny poruszający się po waszyngtońskich korytarzach biurokrata, który niespodziewanie stał się jednym z najpotężniejszych ludzi na świecie. Jako wiceprezydent USA podczas kadencji George'a W. Busha zdobył realną władzę. Polityk zmieniał swój kraj i świat tak skutecznie, że efekty jego działalności są widoczne po dziś.

OGŁOSZENIE



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Prezydent Miasta Zabrze przypomina posiadaczom psów, że zgodnie z art. 56 ust. 1-4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1421 ze zm.) oraz w oparciu o Rozdział 9 § 16 załącznika do Uchwały nr XX/357/20 Rady Miasta Zabrze z dnia 18 maja 2020 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Zabrze, należy poddać:

obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu psów przeciw wściekliznie w 2023 roku,

psy w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez psa 3 miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia.

Szczepień psów przeciwko wściekliznie dokonują lekarze weterynarii świadczący usługi weterynaryjne w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt.

Psy poddane szczepieniu podlegają wpisowi do rejestru prowadzonego przez lekarza weterynarii dokonującego szczepienia. Po przeprowadzeniu szczepienia posiadaczowi psa wydaje się zaświadczenie lub dokonuje się wpisu w paszporcie oraz wydaje się znaczek identyfikacyjny, który należy trwale umocować do obroży psa.

Koszt szczepienia psa ponosi posiadacz psa.

Zgodnie z art. 85 ust. 1a. ww. ustawy kto uchyla się od obowiązku ochronnego szczepienia psów przeciwko wściekliznie podlega karze grzywny.

Szczepienia ochronne psów w Zabrzu dokonywane są w zakładach leczniczych podanych poniżej:

Lp.	Nazwa zakładu leczniczego	Adres zakładu	Nr telefonu	Godziny urzędowania
1.	Gabinet Weterynaryjny IBW	Zabrze – Centrum Południe ul. Klonowa 4a	605 532 356, 607 252 452	pon. – pt. 9.00 -19.00 sob.10.00 -14.00 niedz. nagle wypadki
2.	Gabinet Weterynaryjny Lux-Vet Justyna Adach	Zabrze – Śródmieście ul. Szczęść Boże 23	32/271-19-95	pon. – pt. 9.00 – 19.00 sob. 9.00 -15.00
3.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Centrum Południe ul. Sierotki 10	32/273-61-95 601-497-850	pon. – pt. 9.00 -19.00 sob. 9.00 -15.00 niedz. 9.00 -13.00
4.	Gabinet Weterynaryjny „Pasjovet” s. c.	Zabrze – Guido ul. Cisowa 1/24	730 150 991	pon. – pt. 10.00 – 15.30 2 sob. w mies. 10.00 -13.00
5.	Przychodnia Weterynaryjna	Zabrze – Mikulczyce, ul. Tarnopolska 42	32/274-21-23 605 661 954	pon. – pt. 9.00 -19.00 sob. 9.00 -14.00 niedz. 10.00 -12.00
6.	Przychodnia Weterynaryjna Michał Czingon	Zabrze – Centrum Północ ul. Wolności 124A	32/308-89-99	pon., śr. – pt.10.00 -12.00; 15.00 -18.00 wt., czw. 15.00 -18.00 sob.10.00 -13.00
7.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego ul. Grunwaldzka 2	32/273-05-70 607 149 525	pon. – pt. 9.00 -14.00, 16.00 -19.00 sob.10.00 -14.00
8.	Przychodnia Weterynaryjna Marek Parczyk	Zabrze – Centrum Południe ul. Piłsudskiego 48	32/276-37-54 601-865-330	pon. – pt. 10.00 -13.00,16.00 -19.00 sob. 8.00 -12.00
9.	Przychodnia Weterynaryjna – Centrum Weterynaryjne Małgorzata i Piotr Młynarscy s.c.	Zabrze – Skłodowskiej-Curie ul. Kochanowskiego 16	32/271-11-33 601-547-774	pon. – pt. 8.00 -20.00 sob. 9.00 -15.00 niedz. 9.00 -15.00
10.	Gabinet Weterynaryjny VETMEDICA Agnieszka Dąbrowska-Pietrzak	Zabrze – Centrum Południe ul. Sobieskiego 4	32/307-53-35 733 297 297	pon. – pt. 10.00 -18.00 sob. 9.00 -13.00
11.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Centrum Południe ul. Pileckiego 11/1	605 839 806	pon., śr., pt.9.00 -17.00 wt., czw. 14.00 -17.00
12.	Gabinet Weterynaryjny FIVET Zabrze	Zabrze – Centrum Południe ul. Wolności 345A	690 090 507	pon. – pt. 9.00 -19.00
13.	Gabinet Weterynaryjny Śląskie Pogotowie Weterynaryjne	Zabrze – Centrum Północ ul. Słowackiego 33	577 999 699	pon.– sob.19.00 -7.00 niedziela, święta całodobowo

Jednocześnie przypomina się, że Osoby utrzymujące zwierzęta domowe są zobowiązani do:

- bezzwłocznego usuwania, z terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, zanieczyszczeń pozostawionych przez zwierzęta domowe.

Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje nałożeniem mandatu karnego w wysokości do 500 zł lub ukaraniem grzywną.

- umieszczania odchodów zwierząt w specjalnie do tego

celu przeznaczonych pojemnikach, a w przypadku ich braku, w pojemnikach na niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne.

Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje nałożeniem mandatu karnego w wysokości do 500 zł lub ukaraniem grzywną.

- sprawowania należytej opieki, w szczególności niepozostawiania ich bez dozoru, na terenach przeznaczonych do wspólnego użytku.

- utylizacji padłych zwierząt (na własny koszt) - z podmiotami, które świadczą usługi w zakresie odbioru, transportu i utylizacji padłych zwierząt, które posiadają stosowne zezwolenia.

Prosimy o zgłaszanie lokalizacji padłych zwierząt na drogach i innych terenach publicznych, telefonicznie lub osobiście do tut. Urzędu Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności tel. 32/37-33-388, Straży Miejskiej tel. 986, Policji tel. 997 lub Straży Pożarnej tel. 998, celem szybkiego uprzątnięcia i utylizacji zwłok.

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera radca prawny Adam Koczyk (na zdjęciu) z kancelarii Koczyk&Szafranski w Zabrze. Przypomnijmy, że nasi Czytelnicy zwracają się do współpracy pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania można przesłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrze.pl) i uzyskują odpowiedź na łamach gazety.

CZYTELNIK GŁOSU Dwa lata temu zostałem wybrany na członka rady nadzorczej jednej ze spółdzielni mieszkaniowych w Małopolsce. W wyniku silnego konfliktu wywołanego przez prezesa zarządu spółdzielni, wraz z innym członkiem rady złożyliśmy w sekretariacie spółdzielni pismą rezygnację z zajmowanych funkcji. Jednak następnego dnia, po przemyśleniu sytuacji i po namowach przyjaciół nam członkom spółdzielni, zdecydowaliśmy o wycofaniu tych pism; poprosiliśmy prezesa zarządu o ich zwrot. Ten jednak nam odmówił. Następnie złożyliśmy pismy wnioski o wycofaniu rezygnacji. Prezes jednak powiedział, że raz złożone pismo jest „święte” i musi zgłosić naszą dymisję do sądu rejestrowego. Czy prezes ma prawo pozbawiać nas funkcji, skoro sąd jeszcze nawet nie dostał naszej pierwotnej (potem wycofanej) rezygnacji? Dodam, że statut naszej spółdzielni mówi tylko jednym zdaniem, że mandat członka rady nadzorczej wygasa przed upływem kadencji w razie zrzeczenia się mandatu.

Czytelnicy pytają, prawnik odpowiada

Czy można zrezygnować z rezygnacji?

RADCA PRAWNY ADAM KOCZYK Na wstępie należy wskazać, że normy prawa spółdzielczego nie wskazują „szczegółowo” w jaki sposób członek rady nadzorczej może zrzec się mandatu przed upływem kadencji. Należy w tym względzie odwołać się do przepisów prawa cywilnego w zakresie składania oświadczeń woli. Artykuł 60 kodeksu cywilnego stanowi, że „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli)”. Natomiast zgodnie z artykułem 61 Kodeksu Cywilnego oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zrzeczenie się mandatu stanowi zatem oświadczenie woli ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi. Oczywiście jest, że udział w pracach podmiotów prywatnych (takim podmiotem jest spółdzielnia i jej organy) opiera się na zasadzie dobrowolności. Oznacza to, że nikt nie może być zmuszony do bycia członkiem organu. Nie ma przy tym znaczenia, że dana osoba została powołana na dany okres czasu (kadencja). Wola rezygnacji może być wyrażona w każdej chwili, a gdy dojdzie do adresata wywołuje skutki prawne. Należy przy tym zauważyć, że rezygnacja (zrzeczenie się mandatu) jako czynność jednostronna nie wymaga dla swojej skuteczności aprobaty innego podmiotu. Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że rezygnacja z funkcji została doręczona do organu reprezentującego spółdzielnię (zarząd) i była skuteczna. Skoro tak, to nie ma prawnej możliwości „cofnięcia” rezygnacji, czy to poprzez sformułowanie żądania zwrotu pisma czy też poprzez złożenie oświadczenia o jej wycofaniu.

Rezygnacja członka rady nadzorczej rodzi po stronie spółdzielni obowiązek dokonania stosownego zgłoszenia do sądu rejestrowego. Należy jednak pamiętać, że momentem rezygnacji nie jest chwila złożenia wniosku czy też dokonanie stosownego wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym. W niniejszym stanie faktycznym nie wystąpiły wady oświadczenia woli (np. groźba), które rzutowałyby na prawną ocenę wyżej wymienionego oświadczenia. Zatem nie został pan pozbawiony funkcji, lecz złożył pan prawidłowe, jednostronne oświadczenie woli, które wywołało określony skutek prawny. Na marginesie, można dodać, że ewentualne wprowadzenie prawnej możliwości „cofnięcia” rezygnacji z mandatu, wprowadziłoby stan niepewności co do składu organu spółdzielni i byłoby rozwiązaniem nieracjonalnym.



(rk)

OGŁOSZENIE

WYBORY ŁAWNIKÓW NA KADENCJĘ 2024-2027

Z końcem bieżącego roku upływa kadencja ławników orzekających w sprawach rozpoznawanych w Sądzie Rejonowym w Zabrze i Sądzie Okręgowym w Gliwicach.

Trwa nabór kandydatów na ławników:

- do Sądu Okręgowego w Gliwicach - **23 ławników**,
- do Sądu Rejonowego w Zabrze - **36 ławników**, w tym **24 ławników** do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2023 r., poz. 217 z późn. zm.)

Informacji związanych z wyborem ławników udziela Biuro Rady Miasta tel. 32/27 39 750

Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

- posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- jest nieskazitelnego charakteru,
- ukończył 30 lat,
- jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania, co najmniej od roku,
- nie przekroczył 70 lat,
- jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika,
- posiada, co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe.

Do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy ławnikiem powinna być wybrana osoba wykazująca szczególną znajomość spraw pracowniczych.

Ławnikami nie mogą być:

- osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz w prokuraturze,
- osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,
- funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń,
- adwokaci i aplikanci adwokaccy,
- radcy prawni i aplikanci radcowscy,
- duchowni,
- żołnierze w czynnej służbie wojskowej,
- funkcjonariusze Służby Więziennej,
- radni gminy, powiatu i województwa.

Nie można być ławnikiem jednocześnie w więcej niż jednym sądzie.

Zgłaszanie kandydatów:

Kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin: prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa z wyłączeniem partii politycznych oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru.

Wzory druków dostępne są na stronie internetowej Miasta Zabrze – <https://miastozabrze.pl/dla-mieszkancow/wybory-lawnikow-kadencja-2024-2027/>

Wypełnione dokumenty należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Zabrze, w Biurze Rady Miasta przy ul. Prof. Zbigniewa Religi 1, pok. 68, w godzinach od 08:00 do 15:30.

TERMIN ZGŁASZANIA KANDYDATÓW NA ŁAWNIKÓW UPŁYWA 30 CZERWCA 2023 ROKU

PIŁKA RĘCZNA

Nowy trener na nowy sezon

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Już jutro (19 maja) szczypiorniści Górnika Zabrze zagrają w Lubinie ostatni mecz w sezonie. Co naprawdę zaskakujące, spotkaniem z Zagłębiem z drużyną pożegna się trener Patrik Liljestrand! Szwed – chociaż przeszedł do historii

klubu, sięgając na przestrzeni dziewięciu lat dwukrotnie po brązowy medal – nie otrzyma bowiem nowej umowy. 1 lipca zespół Górnika przejmie bowiem 57-letni Tomasz Strząbala. – Z Patrikiem umawialiśmy się na rok współpracy, który obecnie dobiega końca, dlatego

wcześniej zastanawiałem się, jaki wybór będzie dla nas najlepszy. Nie będę ukrywał, że na liście potencjalnych następców obecnego szkoleniowca od początku był zdecydowany faworyt, właśnie Tomasz Strząbala. Klub rozwija się z sezonu na sezon i jestem przekonany, że razem wykonamy kolejny jakościowy krok do przodu – uważa właściciel i prezes klubu, Bogdan Kmiecik. (w)



Arsenal Mikulczyce na salonach

O amatorskim klubie Arsenal Mikulczyce pisaliśmy już nie raz i nie dwa, a teraz zespół trafia nie tylko na łamy, ale wręcz na salony. Na otwarcie poświęconej mu wystawy *Marzyciele* 11 maja do sali Muzeum Miejskiego (ul. Powstańców Śląskich 3) przybyły tłumy (nie tylko z Mikulczyc). Ekspozycję można tam oglądać do 31 sierpnia. Warto poznać historię ludzi – na czele z Krystianem Pudło (na zdjęciu poniżej) – których połączyła miłość do futbolu i trzyma we wspólnocie przez dekady! (s)



ZDJEŃ: WOJCIECH SŁOTA

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik – Pogoń Szczecin (20 maja, godz. 17.30 – Zabrze, ul. Roosevelta 81; transmisja Canal+Sport2 i TVP Sport).

III LIGA. Grupa III: Warta Gorzów Wielkopolski – Górnik II Zabrze (20 maja, godz. 14).

KLASA A: Gwarek Zabrze – Pławniowice (20 maja, godz. 14 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100), MKS Zaborze – Wielowieś (20 maja, godz. 16 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5), Rudno – MOSiR Sparta Zabrze (21 maja, godz. 15), Radonia – Wąska Zabrze (21 maja, godz. 16).

SPORTOWY KALENDARZYK

KLASA B: Drama Kamieniec – Piast Pawłów (20 maja, godz. 17), GKS Zabrze – Kleszczów (21 maja, godz. 11 – Zabrze-Grzybowice, ul. Traktorzystów 1), Orzeł Paczyna – Quo Vadis Makoszowy (21 maja, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Polonia Warszawa – Górnik Zabrze (20 maja, godz. 16.45).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Olympic Junior Wrocław – Górnik Zabrze (14 maja, godz. 13).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: MKS Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (19 maja, godz. 17.45 – transmisja w TVP Sport).

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIOREK MŁODSZYCH. Półfinał: MTS Kwidzyn – SPR Pogoń 1945 Zabrze (19 maja, godz. 16 – mecz w Radomiu). W zależności od wyniku zabrzanki zagrają w meczu o 3. miejsce (20 maja, godz. 12) lub o 1. miejsce (20 maja, godz. 14) z PreZero APR I Radom lub Victorią Świebodzice.

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

KOMPLEKSOWE dokładne remonty mieszkań, gwarancje, referencje. Tel. 506810360

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA W DOMU KLIENTA 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

MPGK TAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

Ostatni mecz sezonu w Zabrzu: stadion będzie pełny! Radość ze zwycięstw, radość z gry

Górnik jest nie do zatrzymania! W ubiegłą sobotę (13 maja) odniósł piąte zwycięstwo z rzędu i znów awansował w tabeli. Paradoksalnie może się okazać, że sezon, w którym zabrzanie byli już na równi pochyłej w kierunku I ligi, ostatecznie będzie jednym z najlepszych w ostatnich latach, a już na pewno lepszy od poprzedniego (dziewiąte miejsce). Nic dziwnego, że kibice z niecierpliwością czekają na ostatnie mecze drużyny, w tym pożegnalne z sezonem spotkanie w Zabrzu. Bilety na ten mecz idą jak przysłowiowe ciepłe bułeczki...



Radość na całego! Hiszpan Dani Pacheco (w środku) w szatni po meczu ściska Japończyków Daisukę Yokotę (z lewej) i Kanjiego Okunukięgo.

W związku z budową czwartej trybuny pojemność Areny Zabrze dla ligowych spotkań wynosi teraz 21.148 miejsc i wiele wskazuje na to, że wszystkie krzeselka zostaną podczas sobotniego (20 maja) spotkania z Pogonią Szczecin

zajęte, a byłby to pierwszy taki przypadek w sezonie. Równocześnie nie ma jednak szans na tegoroczny rekord frekwencji, bo przecież marcowe spotkanie z Legią Warszawa oglądało oficjalnie aż 21.396 kibiców. Tamto spotkanie zakończyło

się porażką 0-1, a tym razem spodziewamy się zgoła innego scenariusza i mamy ku temu mocne podstawy. Górnik idzie bowiem jak burza i nie strasze mu żadne przeciwności. Mecz z Widzewem początkowo nie układał się po jego myśli,

bowiem gospodarze już w 20 minucie objęli prowadzenie, kładąc tym samym kres serii spotkań zabrzanie bez straty gola (cztery spotkania z rzędu), ale jeszcze przed przerwą goście zdołali wyjść na prowadzenie, które umocnili w II połowie. W końcu łódzianie zdobyli jeszcze kontaktowego gola, więc mecz trzymał w napięciu do samego końca, ale ostatecznie Górnik znów zdobył trzy punkty. I co najważniejsze, po świetnej grze. Tym razem najlepszym zawodnikiem zespołu był Daisuke Yokota, który nie tylko zdobył bramkę, ale ogólnie czarował dryblingami i zaskakującymi podaniami.

Gwiazdą numer jeden zespołu jest jednak trener Jan Urban, który w całym tym radosnym zamieszaniu zachowuje stoicki spokój: – *Przyjeżdżając do Łodzi, mówiłem chłopakom, że tutaj pachnie piłką... Dużo piłką. Wydaje mi się, że zawodnicy dostosowali się do atmosfery jaka panowała na stadionie i oby*

takich meczów w ekstraklasie było więcej. Były gole, było dużo sytuacji podbramkowych i przede wszystkim dobra gra obu stron. Uważam, że to był jeden z naszych najlepszych występów, tym bardziej na wyjeździe. Passa trwa i niech trwa jak najdłużej. Cieszę się, kiedy zawodnicy mają luz w grze, choć w niektórych momentach – po stratach – szły z tego kontry rywali. Pretensji o to jednak nie miałem. Wiem w jakiej sytuacji byli zawodnicy, co wcześniej przeżyli, co my przeżyliśmy. Jeśli jest możliwość w takim meczu pokazać swoją kreatywność, to proszę bardzo, niech pokazują radość z gry.

I o to chodzi też kibicom! I o to również, żeby trener Jan Urban został na następne sezony w klubie, co wciąż nie jest przesądzone, bo rozmowy się toczą. Prezes Adam Matyszek zapowiedział za to, że jeszcze przed meczem z Pogonią zostanie podpisana nowa umowa z Lukaszem Podolskim! (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2022/23 runda wiosenna

Cracovia Kraków – Górnik	2-0
Górnik – Lechia Gdańsk	1-1 (Włodarczyk)
Górnik – Radomiak Radom	0-0
Raków Częstochowa – Górnik	2-0
Stal Mielec – Górnik	0-1 (van den Hurk)
Górnik – Legia Warszawa	0-1
Jagiellonia Białystok – Górnik	2-1 (Podolski)
Górnik – Wisła Płock	3-2 (Rasak, Podolski 2)
Piast Gliwice – Górnik	1-0
Górnik – Korona Kielce	1-1 (Krawczyk)
Zagłębie Lubin – Górnik	0-2 (Bergstrom, Pacheco)
Górnik – Śląsk Wrocław	2-0 (Krawczyk, Okunuki)
Lech Poznań – Górnik	0-1 (Yokota)
Górnik – Warta Poznań	2-0 (Rasak, Dadok)
Widzew Łódź – Górnik	2-3 (Pacheco, Sekulić, Yokota)
Górnik – Pogoń Szczecin	20 maja, godz. 17.30
Miedź Legnica – Górnik	27 maja, godz. 17.30

EKSTRAKLASA tabela po 32. kolejce

1. Raków	71	60-22
2. Legia	63	54-35
3. Pogoń	57	52-44
4. Lech	55	46-29
5. Piast	49	36-30
6. GÓRNIK	44	43-42
7. Warta	44	36-33
8. Cracovia	42	37-34
9. Widzew	41	37-41
10. Radomiak	41	31-36
11. Zagłębie	41	32-43
12. Jagiellonia	40	47-46
13. Stal	40	35-38
14. Korona	38	36-45
15. Wisła	37	40-45
16. Śląsk	35	30-43
17. Lechia	27	27-53
18. Miedź	22	31-51

Najbliższy rywal: POGOŃ SZCZECIN Zaklepana Europa



W niedzielę (14 maja), na dwie kolejki przed końcem rozgrywek, Pogoń zapewniła sobie grę w europejskich pucharach, konkretnie w eliminacjach Ligi Konferencji Europy. Szczecinianie tej sztuki dokonali już po raz trzeci z rzędu, w poprzednim sezonie zaliczyli dwie rundy spotkań na międzynarodowej arenie.

Jeden z celów drużyna więc już zrealizowała, ale jednocześnie nadal nie jest pewna miejsca na podium na koniec rozgrywek: ma jeszcze minimalne szanse na zdobycie wicemistrzostwa, a z drugiej strony nie jest jeszcze pewna trzeciego miejsca. Na pewno motywacji na finiszu sezonu piłkarzom szwedzkiego trenera Jensa Gustafssona nie zabraknie, a motorem napędowym ich akcji na finiszu rozgrywek są tacy zawodnicy jak Kamil Grosicki, Sebastian Kucharczyk czy Słoweniec Luka Zahović. Dobre momenty miewał też wiosną eks-zabrzanie Rafał Kurzawa, ale obecnie znów jest tylko graczem rezerwowym.

Pogoń to jak na polskie warunki klasowy zespół, ale jednak z Górnikiem mało kiedy mu szło dobrze. Po raz ostatni zachodniopomorskiej drużynie udało się na naszym stadionie wygrać... czternaście lat temu. Ba, w 2004 roku to z Pogonią zabrzanie odnieśli jedno z dwóch najwyższych ligowych zwycięstw 9-0 (gole: Kompała 3, Kaczmarczyk 2, Sikora 2, Prasnal, Koźmiński)! A jesienny mecz Pogoń – Górnik zakończył się przecież wynikiem 1-4 (gole: Paluszek, Okunuki, Włodarczyk i Podolski po strzale z odległości 63 metrów!). (s)

STRZELCY: 15 goli – Marc Gual (Jagiellonia); 13 goli – Jesus Imaz (Jagiellonia); 12 goli – Kamil Grosicki (Pogoń), Josue (Legia); 11 goli – Mikael Ishak (Lech), Jakub Łukowski (Korona), Bartosz Nowak (Górnik, Raków); 10 goli – Bartłomiej Pawłowski (Widzew); 9 goli – Davo (Wisła – nie gra już w ekstraklasie), Said Hamulic (Stal – nie gra już w ekstraklasie), Ivi Lopez (Raków), Michał Skóraś (Lech), Kamil Wilczek (Piast), Łukasz Zwoliński (Lechia); 8 goli – Vladislavs Gutkovskis (Raków), SZYMON WŁODARCZYK (Górnik), John Yeboah (Śląsk), Adam Zrelak (Warta).

III LIGA Grupa III: Górnik II – Goczałkowice Zdrój 0-1 (0-0): Magiera (48). Tabela: 1. Polonia Bytom 28 spotkań, 65 punktów (bramki: 60-26); 2. Rekord Bielsko-Biała 28, 58 (62-30); 3. Śląz Wrocław 28, 57 (67-41);... 9. Górnik II 28, 38 (55-53).

KLASA A MOSiR Sparta Zabrze – Carbo Gliwice 5-1 (2-1): Konkel (10), Kapica (40 i 49), Łączak (57), Łysiak (69) – Chojnacki (22); Wielowieś – Gwarek Zabrze 0-0;

Juniorzy gromią!

Świbie – Zaborze 1-2 (1-0): Krawczuk (4) – Nowak (53), Sawula (55); Walka – Toszek 2-0 (1-0): Drózdź (31), Trabka (68). Tabela: 1. Kozłów 26, 59 (97-44); 2. Wielowieś 26, 59 (85-32); 3. MOSiR Sparta 26, 56 (78-36); 4. Gwarek 26, 52 (76-31);... 9. Zaborze 26, 36 (64-56);... 15. Walka 26, 17 (44-89).

KLASA B Borowa Wieś II – GKS Zabrze 5-1 (2-1): Niemira (7, 70 i 87), Meiksner (23 i 60) – Kasperek (45); Pawłowski – Stanica 3-1 (2-0): Grabowski (21), Vigouroux (77), Drozdziol (90) – Mucharski (59); Quo Vadis – Wilcza 0-2 (0-0): Szady (67 i 74). Tabela: 1. Wilcza 21, 57 (92-21); 2. Stanica 21, 49 (97-41); 3. Pil-

chowice 21, 48 (83-30);... 5. Pawłów 21, 37 (35-35);... 9. GKS 21, 30 (44-51); 10. Quo Vadis 21, 21 (43-65).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik – Cracovia 4-1 (2-0): Zielonka (27), Hyjek (33-karny i 81-karny), Tobolik (90) – Śmiglewski (57). Tabela: 1. Lech 27, 53 (65-36); 2. Raków 27, 50 (55-35); 3. Górnik 27, 50 (46-32).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Górnik – Pogoń 7-1 (4-1): Skiba (20 i 43), Oleksiewicz

(30 i 66), Dawid (37), Leszczyk (52), Jasiak (88-karny) – Wojciechowski (41). Tabela: 1. Górnik 28, 74 (97-29); 2. Zagłębie 28, 67 (106-25); 3. Raków 28, 65 (93-32).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Olympic Junior Wrocław – Górnik 2-3 (1-0): Krzysztoń (15), Bałaj (80) – Podolski (43), Wojtczak (60), Zawiosa (75). Tabela: 1. Śląsk 11, 29 (42-14); 2. Raków 11, 24 (32-13); 3. Zagłębie 11, 21 (20-14); 4. Górnik 11, 18 (20-16).

Mistrz kierownicy



Drżycie piraci drogowi, bo mamy w Zabrzu najlepszego policjanta drogowki w całym województwie śląskim! Młodszy aspirant Tomasz Mandes wygrał doroczny konkurs organizowany przez komendę wojewódzką. Policjant pokonał mundurowych z 32 innych jednostek w takich dyscyplinach jak: jazda sprawnościowa motocyklem oraz radiowozem, kierowanie ruchem na skrzyżowaniu, strzelanie z broni służbowej, test ze znajomości przepisów ruchu drogowego oraz egzamin praktyczny z udzielania pierwszej pomocy. (p)

HUMOR

Rzecz się dzieje na koncercie muzyki poważnej. W pewnej chwili z tylnych rzędów wstaje jakiś słuchacz i się pyta:

– Czy jest na sali lekarz?

Nikt nie reaguje, więc ten pyta głośniej:

– Czy jest na sali doktor?

Znów nie ma żadnej reakcji, więc meloman na całe gardło:

– Boże święty! Czy jest na sali lekarz?!

W tym momencie orkiestra przestaje grać, a z przednich rzędów wstaje jakiś człowiek, odwraca się do tego co krzyczał i pyta się:

– Ja jestem lekarzem. Co się stało?

A ten, który krzyczał, odpowiada mu:

– Fajnie grają. Co doktorku?

Rozmowa telefoniczna dwóch kolegów stolarzy:

– Cześć, co robisz?

– Krzesło dla teściowej.

– A dużo ci jeszcze zostało do zrobienia? Może na flaszkę wpadniesz?

– Ok. Nie ma problemu. Podłączę tylko przewody i jestem..

Przychodzi baba do lekarza i mówi:

– Panie doktorze strasznie boli mnie brzuch.

– A co pani dzisiaj jadła?

– Konserwę rybną – odpowiada baba.

– Pewnie ryby były nie świeże – stwierdza lekarz.

– Nie wiem, nie otwierałam.

Sobota. Późna noc. Pijany mąż wraca do domu. W myśl zasady wejścia smoka z hukiem otwie-

ra drzwi i słalodem gigantem wtarabania się do środka. Już w przedpokoju czeka szanowna żonka uzbrojona w wałek, ale mąż nie odzywa się do niej ani słowem, tylko zaczyna biegać po całym mieszkaniu zawzięcie przeszukując wszystkie domowe zakamarki. Żona zaskoczona jakże nietypową reakcją męża pyta w końcu:

– Czego szukasz pijaczyno?

Na to mąż opiera się o ścianę i ze zboląłą miną odpowiada:

– Odrobiny zrozumienia...

Pyta się nauczycielka nowe uczenicy:

– Jak masz na imię?

– Lassie.

– A dlaczego takie dziwne imię?

– Rodzice zawsze chcieli mieć pieska...

Życie to zagadka,
nie trać czasu,
bo jej nie rozwiążesz

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	8	13°C	1025 hPa	wiatr		16 km/h
piątek		temp.	5	19°C	1024 hPa	wiatr		9 km/h
sobota		temp.	13	22°C	1021 hPa	wiatr		21 km/h
niedziela		temp.	12	23°C	1018 hPa	wiatr		19 km/h

KARTKA Z HISTORII



Kąpiel w „Bramie-Zdroju“

Już pod oknami domu przy ul. Wolności 301 – dzięki niezwykle ofiarnej i pełnej inicjatywy Administracji – powstało wspaniałe kąpielisko pod nazwą „Brama-Zdrój”. Znajdujące się w nim wody posiadają wiele bezcennych właściwości leczniczych – rozpuszczają się w nich bowiem resztki leków, wyrzucanych na podwórko przez personel Zakładu Stomatologii oraz pełne witamin i soli mineralnych jarzyny, w które zaopatruje „Zdrój” sąsiadująca z nim kuchnia baru „Dworcowy”. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę znajdujące się tam błoto oraz „aromatyczne” opary, unoszące się nad basenem – mamy wszystkie rodzaje kąpeli: mineralne, błotne, solankowe i suche gazowe, jakimi dysponują tylko uzdrowiska na miarę Krynicy.

A wszystko dzięki temu, że od dłuższego czasu nikt nie zadał sobie trudu przeczyszczenia kanału odpływowego. Podobne atrakcje (niestety, tylko w czasie wzmożonych opadów atmosferycznych) posiadają także mieszkańcy domów przy ul. Tyskiej w Pawłowcu, gdzie na jezdni tworzy się okazałych rozmiarów basen, w którym można urządzać nawet olimpijskie zawody pływackie.

Foto: Wł. Dziurzycki

Głos z 23 maja 1965r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

W twoje życie wkrada się stagnacja, ale jeszcze nie jest za późno, byś złapał drugi oddech. W tym tygodniu twoją szczęśliwą liczbą będzie trójka.



BYK
(21.04 – 21.05)

W piątek dostaniesz do wykonania ważne zadanie. Od tego jak się spiszesz będzie zależało, czy pojawią się kolejne zlecenia. A wraz z nimi pieniądze.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Za wami pracowite tygodnie, teraz dzień zbierania owoców. Okaze się, że nie wszystkie działania przyniosły profity, ale kto nie ryzykuje, ten nie wygrywa. Może następnym razem?



RAK
(22.06 – 22.07)

Życie uczuciowe nabierze rumieńców. O twoje względy będą zabiegać zarówno Bliźnięta, jak i Byk. Ty jednak sam będziesz tęsknieł spojrzał w kierunku Wagi.



LEW
(23.07 – 22.08)

Mów wprost co myślisz, bo do niektórych twój przeintelektualizowany przekaz nie dociera. I dochodzi do nieporozumień, które co rusz trzeba wyjaśniać.



PANNA
(23.08 – 22.09)

W czwartek twoje możliwości wzniosą się na wyżyny. Wykorzystaj to do załatwienia maksymalnie wielu spraw, bo równie korzystna aura prędko się nie powtórzy.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Uważaj na koleżankę z pracy/szkoły, która próbuje grać twoją przyjaciółkę „od serca”. W rzeczywistości ona tylko czeka na twoje potknięcie.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Zasady, które sam niegdyś ustaliłeś, zaczną cię uwierać. Na szczęście nadchodzi czas na zmiany: należy je wprowadzać szybko i bez rozdzielania włosa na czworo.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Twój ukochany nie będzie miał dla ciebie czasu, co zniweczy wasze wspólne plany. Przyglądający się z boku waszym nieszkom Rak, będzie chciał cię koniecznie pocieszyć...



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nie zamykaj się w domu, warto wybrać się na imprezę w środku tygodnia, bo możesz poznać kogoś interesującego. Ubrój się w dobry nastrój i naprzód!



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Życie tylko z pozoru będzie się toczyło sennie, w rzeczywistości w twoim najbliższym otoczeniu będą po cichu zapadały ważne decyzje. Nie prześpij sprawy!



RYBY
(20.02 – 20.03)

Jeśli planujecie wielkie zmiany, koniecznie uprzedźcie o swoich zamiarach najbliższych. Nie wszyscy bowiem podzielają waszą ochotę do wywracania wspólnego życia do góry nogami.